Sport
PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ
Nr 102 Katowice, poniedziałek, 10 grudnia 1951 r. Cena 45 gr

HOKEIŚCI ZGŁOSZENI do Olimpiady w Oslo

WARSZAWA (PAP). Polski Komitet Olimpijski zgłosił udział polskiej reprezentacji hokeja na lodzie w VI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, które rozegrane zostaną w lutym 1952 r. w Oslo.

Oceniamy wyniki I przedolimpijskiego obozu kadry hokejowej

W środowym spotkaniu Ostrawa — Śląsk, Czechosłowacy częściej stosowali przeboje, niż wspólne przemyślane zagrania. Napotykając na zespołowo zagrywających Polaków, kolektywnie budujących prawie wszystkie akcje, w porę wracających na własną strefę, goście niejednokrotnie nie umieli zastosować odpowiedniej metody, zapewniającej sukces mimo, że wysyłali w bój tak wspaniałych graczy, jak Bouzek, Bubnik czy też Stanek.

W drugim meczu ostrawianie operowali odpowiednim stylem gry — wspólnie wiązali nieledwie każde zagranie, przy czym, rzecz jasna, jako lepsi technicznie i szybciej strzelający, odnieśli zupełnie zasłużone zwycięstwo.

Polacy zbyt rzadko spotykają się z przeciwnikiem, dysponującym taką szybkością. Z tej przyczyny w końcowej tercji rewanżowej rozgrywki zabrak[illegible] działali defensywnie i ofensyw[illegible].

Jesteśmy przekonani, że wizyta czechosłowackich hokeistów nie pozostanie bez wpływu na dalszy wzrost umiejętności polskiej kadry. Mimo ogólnej poprawy, stwierdzonej zresztą przez ostrawian, zaskoczonych postawą polskich zawodników — są wciąż niedociągnięcia w grze zespołowej, oraz rysują [illegible] nych graczy.

Całokształt tych usterek nakreśliły nam dwukrotne spotkania z reprezentantami CSR. Bo radość z triumfu w pierwszym meczu nie może nam przesłonić prawdziwego obrazu naszego stanu posiadania.

Nasi i Bouzek

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat zwiększyła się szybkość, jazda nabrała cech płynności, naturalnie nie idealnej jeszcze. **Skarżyński, Bromowicz, Csorich** są zawodnikami, poruszającymi się w najbardziej płynny sposób. Zrozumiałe, że nie możemy w tej chwili wymagać, by polska czołówka jeździła z taką łatwością, jak na przykład **Bouzek**. Byłoby to przykładanie nieodpowiedniej miary porównawczej do naszego poziomu. Nie trzeba bowiem zapominać, że Bouzek to gracz o najwyższym poziomie europejskim. Jego jazda powinna być wzorem dla nas. Sposób nabierania szybkości, balans ciałem, zwroty, olbrzymia pewność w każdym ruchu — w sumie żywy wskaźnik, jak doskonały hokeista powinien jeździć na lodzie.

Technika prowadzenia krążka w naszym wykonaniu nie

(Dalszy ciąg na str. 3)

Bokserzy w Helsinkach walczą dziś z Finlandią

HELSINKI. Reprezentacja bokserska Polski [illegible] 8 bm. do Helsinek, gdzie w poniedziałek 10 bm. rozegra międzypaństwowe spotkanie z Finlandią.

Barwy Polski reprezentować będą: [illegible], **Bazarnik, Malloch, Kudlacik, Debisz, Musial, Nowara, Grzelak, Gościański.**

Drużynie towarzyszą kierownicy ekipy Puchała i Tarasiewicz, sędziowie — Zapłatka i Masłowski oraz trener [illegible].

Mecz rozegrany zostanie w hali olimpijskiej.



W drugim spotkaniu z repr. Ostrawy [illegible]

Bursche - Lindnerowa i Osadnik
wygrywają I klasyfikacyjne zawody łyżwiarzy figurowych

Trójki, pętlice, zwrot odwrotny, wężyk, trójka odwrotna — to ćwiczenia, wchodzące w skład jazdy obowiązkowej w jeździe figurowej. Ćwiczenia, powiedzmy nawet szczerze, niewymownie piękne w swej precyzji i starannym wykonaniu zachwycają znawcę, lecz nużą oko widza, nie związanego ze sportem łyżwiarskim, nie wtajemniczonego w jego arkana. Toteż nie dziwmy się, że w pierwszym dniu ogólnopolskich zawodów klasyfikacyjnych na „Torkacie", ćwiczeniom obowiązkowym przyglądało się zaledwie 300 widzów.

Młodych zawodników i zawodniczki występujących po raz pierwszy w zawodach — a i tacy brali udział w ogólnopolskich zawodach klasyfikacyjnych — możemy pocieszyć wiadomością, że nawet na najpoważniejszych imprezach łyżwiarskich, jak np. mistrzostwach świata lub mistrzostwach Europy, jazdę obowiązkową nie ogląda więcej widzów. A przeważnie są to rodzice zawodniczek, dobrzy znajomi, działacze klubowi, trenerzy itd.

* * *

Dlaczego „Ogólnopolskie zawody klasyfikacyjne w jeździe figurowej na lodzie"? Skąd ta nazwa, jaki jest cel imprezy?

Zanim odpowiemy na to pytanie, przypomnijmy, jak wyglądał sezon łyżwiarski w latach ubiegłych.

Odbywały się zawody na szczeblu wojewódzkim (nie wszędzie), potem mistrzostwa Polski w Zakopanem lub Katowicach i — na tym kończył się sezon łyżwiarski zawodników, startujących w jeździe figurowej. Czasem występ „Rewii lodowej" ożywiał nieco monotonię, panującą w sporcie łyżwiarskim, lecz nie ratowało to ogólnej sytuacji. A pod koniec sezonu, gdy przystępowano do oceny zawodników, ich postępów w pracy, głowiono się poważnie, aby nie wydać krzywdzącego orzeczenia, które jednak następowało z reguły na podstawie oceny jednego startu: w mistrzostwach Polski.

Urządzane obecnie zawody klasyfikacyjne oraz mistrzostwa Polski, będą służyły za podstawę oceny całorocznej pracy zawodników. Planowane są trzy imprezy tego rodzaju. Pierwsze odbywają się obecnie, drugie odbędą się w drugiej połowie stycznia, a trzecie w marcu. Łyżwiarze [illegible] w tym sezonie w czterech poważnych imprezach, rozłożonych równomiernie na okres całego sezonu, będą zmuszeni do intensywnej pracy przez całą zimę, a suma punktów, uzyskana we wszystkich tych zawodach, będzie stanowiła o nadaniu zawodnikowi i zawodniczce tytułów najlepszych łyżwiarzy kraju i ustaleniu listy najlepszych.

Sport łyżwiarski był zawsze kosztowny. Drogi był sprzęt, drogie były opłaty za lodowisko, jeszcze droższe za trenera.

Przed wojną jazdę figurową uprawiało u nas kilku zawodników i zawodniczek, nie było trenerów i instruktorów. Wprawdzie najbogatsze kluby sprowadziły w okresie międzywojennym „aż trzech" nauczycieli zagranicznych, ale rezultaty ich nauki były niewielkie. Trenerzy szanowali się bardzo, pracując zaledwie 20 — 40 minut dziennie. Kto chciał brać lekcje pozaplanowe, musiał płacić z własnej kieszeni. A mogli sobie na to pozwolić tylko najzamożniejsi. Trener zagraniczny był bardzo powściągliwy w udzielaniu wskazówek, — podkreślał nawet otwarcie moment tzw. „tajemnic trenerskich".

* * *

Dzisiaj sport łyżwiarski jest dostępny dla każdego. Sekcje łyżwiarskie katowickich klubów zrzeszają kilkudziesięciu zawodników, a przeszkoliły około 600 osób, przeważnie młodzieży szkolnej. Sprzęt, lodowisko, trenerów, wszystko to opłacają zrzeszenia. Nasi trenerzy dobrze znają swój fach. Najlepszym tego dowodem jest znacznie wyższy poziom naszego łyżwiarstwa powojennego w porównaniu z przedwojennym. Ponadto zrzeszenia umożliwiają [illegible] czołowym zawodnikom z całej Polski.

Ale nie wszyscy zawodnicy potrafią ocenić wysiłki zrzeszeń w kierunku zapewnienia im jak najlepszych warunków rozwoju.

Od sześciu tygodni mieszkają w Katowicach czołowe zawodniczki Polski, członkinie jednego z warszawskich klubów. Zrzeszenie opłaca treningi, hotel, utrzymanie.

W zawodach klasyfikacyjnych nie chciały łyżwiarki startować. Rzekomo nie zgodził się na to ich klub, motywując swą decyzję tym, że nie miały one całej tafli do swej dyspozycji. W czasie treningów w tych samych [illegible] warunkach trenowali też inni zawodnicy, a jednak stanęli na starcie. Powiedział to rozkapryszonym łyżwiarkom przewodniczący WKKF-u. Powiedział też wiele innych słów prawdy. W końcu wzięły udział w zawodach.

* * *

[illegible] kręcą trójki, pętlice... Ich pier[illegible] czątkująca Gburska zbiera w jeździe obowiązkowej noty 3,5 — 3,4 — 3,8 pkt. Zadowoleni uśmiechają się znawcy, sędziowie i trenerzy. Nowi, młodzi zawodnicy wychowują się pod okiem naszych trenerów. (Patrz str. 3).



W ub. sobotę i niedzielę odbyły się na Torkacie pierwsze zawody klasyfikacyjne łyżwiarzy i łyżwiarek. Na zdjęciu: jedna z najlepszych zawodniczek polskich Hanka Dąbrowska.

(Fot. N. Baranowski)

Kraków — Śląsk 4:0 (3:0)

KRAKÓW: [illegible]

ŚLĄSK: [illegible]

[illegible]

(Ciąg dalszy na str. 3)



Fragment z drugiego występu hokeistów Ostrawy, który zakończył się ich zwycięstwem 8:2. Na zdjęciu: Burda oddaje strzał na bramkę Nachmillnera.

(Fot. N. Baranowski)

NA STR. 4
RAMIĘ W RAMIĘ z pilotami RADZIECKIMI
WYNIKI OBOZU halniakowego

W każdym kole sekcja szachowa

Licznych zwolenników miał pogląd, iż szachy nie są dziedziną sportową i pod tym względem dzieliły one przez dłuższy czas losy ping-ponga. Wprawdzie pokrewieństwo między szachami, a olbrzymią większością dyscyplin sportu jest dość odległe, tym niemniej nie da się zaprzeczyć, iż należą one jednak do grupy ćwiczeń i rozrywek sportowych. Turnieje szachistów, systematycznie rozgrywane mistrzostwa, od lokalnych do światowych, a wreszcie zasady tych rozgrywek nie różnią się niczym od innych sportowych mistrzostw.

Dopiero jednak w ostatnim okresie powojennym, opierając się na wzorach radzieckich, również i u nas szachiści zaliczeni zostali do rodziny sportowej, a reprezentowana przez nich specjalność spotkała się z poparciem i opieką najwyższych władz kultury fizycznej. Ten fakt nie został bez wpływu na rozwój szachów. Dziś nie należą już do wyjątków drużynowe mistrzostwa szachowe na szczeblu powiatowym i nikt nie przyjmuje takich mistrzostw jako osobliwości sportowej.

Ta niesłychanie pasjonująca, bardzo trudna gra miała od dawna olbrzymie rzesze zwolenników, ale przez wiele lat mieli oni niezmiernie ograniczone możliwości i warunki rozwojowe. Dlatego dla opinii sportowej pewnego rodzaju nie[illegible] stanowi szybki wzrost popularności i masowości szachów, od momentu, gdy znalazły się one pod opieką GKKF i korzystać zaczęły z jego pomocy. Należy jednak stwierdzić, iż większość naszych organizacji sportowych nadal jeszcze traktuje szachy po macoszemu. Mimo korzystnych ku temu warunków nie organizuje się sekcji szachowych we wszystkich kołach i nie umożliwia się na szeroką skalę miłośnikom tej gry uprawianie tego sportu.

Te organizacje nie doceniają znaczenia i wartości szachów, nie umieją ich wykorzystać w pracy świetlicowej, tak istotnej przecież dla całokształtu kół sportowych.

Zwracamy na tę sprawę uwagę właśnie teraz, gdy koła i [illegible] sportowe przystąpiły do akcji wyborczej i ustalania planów działalności na rok przyszły. Trzeba w tych planach śmiało uwzględniać szachy i kłaść duży nacisk na [illegible] sekcji szachowych.

[illegible] kiedyś zakorzenione mniemanie, jakoby szachy były wyłącznie umiejętnością inteligencji umysłowej. Praktyka ostatnich dwóch lat wykazała dobitnie, jak błędny był to pogląd. Wystarczy zajrzeć do świetlic robotniczych, by stwierdzić, iż szachy należą tam do najpopularniejszych rozrywek, wystarczy przejrzeć listy członków sekcji szachowych, aby przekonać się, iż olbrzymią z nich większość stanowią właśnie robotnicy.

Koła i zrzeszenia sportowe winny wyciągnąć właściwe z tego wnioski i zwrócić baczniejszą uwagę na rozwój szachów. Należy szeroko propagować ten sport. W każdym kole powinna w najkrótszym czasie powstać sekcja szachowa, a stworzy ona jedną z najbardziej atrakcyjnych form przyciągania do kultury fizycznej robotników starszego pokolenia, co ma doniosłe znaczenie dla rozwoju ruchu sportowego.

Na arenie międzynarodowej nie zdołaliśmy dotąd uzyskać większego sukcesu. Poziom naszych najlepszych zawodników jakkolwiek stale wzrasta, odbiega jeszcze wyraźnie od światowej czołówki, której bezapelacyjnie przewodzi Związek Radziecki. Potęga ZSRR w tej dziedzinie sportu opiera się na [illegible] wręcz masowości szachów i ich popularności. Z dziesiątków tysięcy graczy co roku wyłaniają się wspaniałe talenty, które korzystając z doskonałej szkoły radzieckich szachistów szybko osiągają szczytowy poziom.

Ta masowość jest dla nas wskazówką pracy na przyszłość. Trzeba szachy jeszcze bardziej umasowić, otoczyć je większą niż dotąd opieką we wszystkich ogniwach organizacyjnych sportu, przeprowadzać częste zawody i turnieje, stworzyć szerokie podstawy do szybkiego rozwoju i podniesienia poziomu tej pięknej i pożytecznej dziedziny sportu.

Cieślar (LZS Barania) wygrywa konkurs skoków narciarskich w Wiśle

WISŁA [illegible]

[illegible] Cieślar Paweł, mistrz Polski juniorów w biegu na 9 km. Drugie i trzecie miejsce zajęli również juniorzy: Bujak i Polok, a dopiero na czwartym miejscu uplasował się senior Procner.

WYNIKI:

1) Cieślar Paweł — długości skoków 28, 30, 32 m., 2) Bujak Gustaw — 30, 29, 29 m., 3) Polok Stanisław — [illegible], 4) Procner Paweł — [illegible]

[illegible] LZS Barania.

— Prezydium sekcji narciarskiej GKKF zakończyło prace nad regulaminem, który stanowić będzie podstawowy materiał do szkolenia sędziów i organizatorów. Regulamin składa się z trzech części: ogólnej, sędziowskiej i organizacyjnej, oraz zawiera między innymi nowe zasady klasyfikacji i organizacji imprez narciarskich. Jednocześnie opracowuje się uproszczony regulamin, który będzie podstawowym materiałem, zawierającym wytyczne organizacji zawodów na szczeblu powiatów i kół sportowych.

Na str. 4 artykuł
NARTY przestają być przywilejem GÓR

Narciarze przygotowują się w Zakopanem do Olimpiady



Grupa naszych najlepszych zjazdowców i slalomistów, zgromadzonych na obozie przedolimpijskim na Kalatówkach

(Fot. J. Nogaj)

WCZORAJ

[illegible] niedawnym czasem [illegible] zachodnio - niemieckie pu[illegible] w świat wiadomość, [illegible] niemiecki motocyklista Ewald Kluge ... został w NRD aresztowany za próbę ucieczki do [illegible] zachodnich.

Ponieważ jednak już niejaki p. Goebbels się swego czasu przekonał, iż kłamstwa mają [illegible] teraz adenauerowskie gadzinów[ki] musiały nabrać wody do ust, jako iż wyszło na jaw, iż Kluge mieszka stale w... Ingolstadt, czyli w [illegible] gdzie pracuje w tamtejszej fabryce samochodów. Brał on tylko niedawno u[illegible] wych w NRD, jako zaproszony [illegible]

[illegible]

* * *

W czasie sześciodniówki kolarskiej w Kopenhadze biorący w niej udział cykliści nie mogli się doprosić u kierownictwa imprezy, by przewietrzanie welodromu codziennie rano odbywało się w mniej dla zdrowia szkodliwy sposób. Mianowicie każdego ranka otwierano tam na rozcież wszystkie wejścia i okna przez co powstawały szalone przeciągi. Trwało to zawsze przez dłuższy czas i kolarze jadący wtedy, marzli i przeziębiali się. Wreszcie czwartego dnia sześciodniówkowcy postanowili zastrajkować i nie kontynuować wyścigu w czasie „wietrzenia". Zrobili też to, ale dyktatorzy welodromu zagrozili im takimi karami pieniężnymi, iż biedacy musieli zrezygnować z protestu.

Wprawdzie już dawno na świecie wynaleziono wentylatory, ale ich instalacja w odpowiedniej ilości i mocy wymagałaby od welodromu kopenhaskiego pewnego wkładu finansowego, który widocznie dyrekcji nie kalkuluje się.

I dlatego kolarze startujący w Kopenhadze będą nadal przeziębiać się, marznąć i tracić zdrowie.

* * *

W skandalu w koszykówce amerykańskiej, który jeszcze ciągle się nie skończył, wzięło już „udział" jak dotychczas ni mniej ni więcej, tylko 120 czołowych graczy z wielkich uniwersytetów amerykańskich. Wszyscy brali łapówki od zorganizowanego gangu bookmakerów.

Prasa amerykańska rozważając tę sprawę, wyraża obawę, że jak tak dalej pójdzie, to na przyszłoroczną Olimpiadę nie będzie kogo wysłać z koszykarzy, bo wszystkie bez wyjątku „asy" będą już zdyskwalifikowane za udział w aferze łapówkowej.

Prawdopodobnie więc nie będzie innej rady, jak całemu skandalowi ukręcić z lekka głowę, aby koszykarski „honor olimpijski" Ameryki mógł być uratowany...

* * *

Rugby amerykańskie, jest jak wiadomo arcybrutalnym sportem. Ale nie tylko arcybrutalnym, ale też arcyniebezpiecznym. Albowiem w roku 1951 zanotowano na amerykańskich boiskach rugby aż ... 18 wypadków śmierci wśród graczy.

Inna rzecz, iż rok ów nie jest pod tym względem rokiem rekordowym. Rekord padł w roku 1935, kiedy to na boiskach zginęło w czasie meczów rugby ... 27 graczy.

Istnieją jednak wszelkie dane, iż rekord ten kiedyś jeszcze zostanie pobity ...

Bo cóż by to był za „sport"...?

Turniej piłki ręcznej w Krakowie

KRAKÓW. W Krakowie rozegrano turniej piłki ręcznej z udziałem drużyny AZS — Politechnika Warszawa oraz dwóch drużyn Budowlanych z Nowej Huty. Dochód z zawodów przeznaczono na Fundusz Budowy Warszawy. W turnieju siatkówki zwyciężyła drużyna warszawska, która pokonała obie drużyny Budowlanych 2:0.

W meczu koszykówki reprezentacja Budowlanych z Nowej Huty zwyciężyła AZS — Politechnikę 43:37 (26:18).

Węgry — Bułgaria w gimnastyce

BUDAPESZT. Międzypaństwowe spotkanie Węgry — Bułgaria przyniosło następujące rezultaty: mecz mężczyzn wygrali Węgrzy 342.60 : 339.30 pkt., mecz kobiet Węgierki 235.05 : 228.60 pkt. W klasyfikacji indywidualnej mężczyzn pierwsze miejsce zajął Bułgar Jordanov 57.63 pkt., w klasyfikacji kobiet najlepsza była Węgierka Keleti 38,8 pkt.

Barcza mistrzem szachowym Węgier

BUDAPESZT. W Budapeszcie zakończyły się szachowe mistrzostwa Węgier na rok 1951. Mistrzostwa stały na wysokim poziomie i wykazały dalsze podniesienie się poziomu węgierskich szachistów. Tytuł mistrzowski zdobył Barcza, który nie przegrał ani jednego spotkania i uzyskał 17.5 pkt.

— Rozesłano w teren wytyczne dla prowadzenia treningów narciarskich. „Gimnastykę narciarza" opracował mgr. Kordruń, „Trening skoczka" — mgr. Kozdruń, „Trening zjazdowca" — Lipowski, „Trening biegacza" — Oslewicz.

Nasze zadania na odcinku wsi

W zarządzie głównym ZSCh odbyła się ostatnio odprawa, na której omówione zostały główne zadania, stojące przed ludowymi zespołami sportowymi, a w związku z tym i przed komitetami kultury fizycznej, oraz całym aktywem ruchu sportowego.

Ludowe zespoły sportowe winny stać się ważnym ogniwem w wychowaniu młodzie[illegible] patriotyzmu i miłości do Polski Ludowej, winny przygotować zdrowe i sprawne kadry do wykonania Planu 6-letniego oraz obronności naszego kraju.

Oto niektóre z zadań, jakie stają przed LZS w okresie zimy:

Przeanalizowanie dotychczasowej pracy LZS i rad LZS, ich osiągnięć i braków.

Zmobilizowanie członków LZS do treningów i zdobywania norm do odznaki SPO w dyscyplinach sportu, możliwych do przeprowadzenia w okresie zimy.

Objęcie szkoleniem politycznym i fachowym wszystkich członków LZS.

Zorganizowanie systematycznej pracy propagandowej i świetlicowej z rozszerzeniem jej na gromady, nie posiadające zorganizowanych LZS.

Wykonywanie we własnym zakresie sprzętu sportowego i przeprowadzanie jego naprawy.

Gwarantem sprawnego wykonania tych zadań jest dobrze przeprowadzana kontrola i pomoc. Dlatego też KKF wszystkich szczebli muszą zmobilizować mocny aktyw organizacji i instytucji dla pełnego wykonania zadań, stojących przed LZS, pilnować, aby akcja na odcinku wsi nie pozostała tylko jednorazowym zrywem, a przerodziła się w system trwałej pomocy, a tym samym pozwoliła na stałe podnoszenie się poziomu LZS.

Odprawa wykazała dobitnie, [illegible] oraz inne organizacje w wielu województwach za mało interesowały się LZS, za mało mobilizowały do pracy na tym odcinku, często biernie rejestrowały żywiołowy rozwój LZS, nie kierując go na właściwe drogi lub czekały na samozorganizowanie się LZS w tych gromadach, gdzie ich nie ma. Odprawa wykazała rów[illegible] czasu i wysiłku poświęca sportowi związkowemu, który opiera się na okrzepłej i zorganizowanej bazie, rozporządza znacznie lepszymi środkami, urządzeniami, sprzętem i finansami, a w związku z tym nie potrzebuje tyle i takiej opieki i pomocy, co sport wiejski.

Aby zabezpieczyć właściwy rozwój ruchu sportowego na wsi, KKF winny wznieść pracę na odcinku wiejskim, stawiać ją jako pierwszorzędną na dzisiejszym etapie, zapewnić stałą pomoc i opiekę. Dlatego muszą one:

1) poddawać systematycznie analizie i ocenie sprawę odcinka wiejskiego na posiedzeniach prezydium, wzywać na te posiedzenia aktyw odpowiedzialny za ruch sportowy na wsi, żądać wyników jego pracy i nastawiać do dalszej działalności. Zapraszać na te posiedzenia można radę LZS, jako najbliższą pracy na tym odcinku. Jeden z sekretarzy WKKF winien być odpowiedzialny za ruch sportowy na wsi.

2) Komitety k. f. winny dobrze zorganizować odprawy na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym, na które przenieść należy wszystkie wytyczne i wnioski odprawy centralnej. Zabezpieczyć pełną frekwencję, spowodować żywą i rzeczową dyskusję. Na odprawach tych omawiać konkretne zagadnienia i życie danego terenu, unikać ogólników, a ustalić plany pracy dla LZS, jak również dla wszystkich instytucji i organizacji w oparciu o wytyczne dla LZS, ustalając jednocześnie personalną odpowiedzialność za właściwe wykonanie poszczególnych czyn[ności].

Odprawy szczebla powiatowego, na których będą obecni przedstawiciele gminy, jak również samych LZS muszą stać się szczególnie roboczymi, tj. muszą ustalić, w zależności od specyfiki, plany pracy na najbliższy okres dla LZS w zakresie zadań podanych na wstępie, uwzględniać ilość, jakość, czas wykonania, metody i środki i dlatego też należy je obsylać lepszym aktywem wojewódzkim. Aktyw ten winien dotrzeć do powiatu na kilka dni przed odprawami, by je dobrze przygotować.

3) **Jedną z najważniejszych spraw jest zaktywizowanie szczebla gminy, jako ustawionego najbliżej LZS. Należy na tym szczeblu wytypować stały kolektyw, w skład którego winni wejść gminny komendant „SP", przewodniczący gm. zarz. ZMP, przedstawiciele Rady Narodowej, nauczycielstwa oraz aktywiści LZS, ORMO itp.** Po wytypowaniu takiego kolektywu, winny od[być] się odprawy na szczeblu gminy z udziałem szerokiego aktywu LZS, szczególnie [illegible] czął, jak również gromad, nie mających jeszcze zorganizowanych LZS. Ze względu na wyjątkowo słabą aktywność tego szczebla, odprawy winni przygotować i przeprowadzić najaktywniejsi aktywiści szczebla [illegible] wojewódzkiego. Na odprawach [illegible] konkretne plany pracy dla LZS.

[illegible]

[illegible] dotychczasową naszą pracę na odcinku sportu wiejskiego, czuwać pilnie nad właściwym dalszym jego rozwojem, pomagać w stawianiu często pierwszych kroków, w tym zakresie i jednocześnie wykorzystywać dobre [illegible] praktyki i doświadczenia [illegible] rozpowszechnienia [illegible]

[illegible]

Stanisław Glinka
nacz. wydz. organiz.

— Wiejska Spółdzielnia Filmowa zakończyła montaż filmu krótkometrażowego z Akademickich Mistrzostw Świata w Poiana Stalin.

Niewykorzystane obiekty

Masowa nauka pływania młodzieży szkolnej — w niebezpieczeństwie

Na wstępie przypomnimy dwa znane fakty: po pierwsze — w kraju naszym jest za mało krytych pływalni, po wtóre — koszt zbudowania takiego obiektu jest znaczny. Wniosek z tych faktów jest oczywisty: każdy istniejący obiekt winien być w pełni wykorzystany.

By zapoznać się ze stanem faktycznym na tym odcinku, dokonaliśmy ostatnio lotnej inspekcji pływalni w Bytomiu, Zabrzu i Katowicach.

Cyfry gotują niespodziankę

Pływalnia kąpieliska miejskiego w Bytomiu otwarta jest 14 godzin dziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, czyli przeciętnie 336 godzin miesięcznie, przy powierzchni basenu 399,6 m. kw. W październiku br. zanotowano około 6 000 uczestników pływalni (nie osób!), co daje wskaźnik wykorzystania: **18 uczestników na godzinę.**

Pływalnia w Zabrzu czynna jest 8 godzin dziennie, a więc 192 godziny miesięcznie, przy powierzchni 250 m. kw. Frekwencja miesięczna — również około 6.000 uczestników, czyli **31 pływających na godzinę.**

Basen łaźni miejskiej w Katowicach jest najmniejszy, bo o powierzchni 98 m. kw., otwarty 336 godzin miesięcznie. Ilość uczestników w miesiącu październiku dochodzi, podobnie jak w obu poprzednich wypadkach, do 6.000 korzystających — wskaźnik: **18 na godzinę.**

Nie wdajemy się w bardziej zawiłe wyliczenia porównawcze powierzchni, godzin i uczestników! Z podanych liczb rzuca się w oczy okoliczność poważnego niewykorzystania największego i najładniejszego obiektu: pływalni w Bytomiu. Fakt ten zmusza nas do uważniejszego wglądu w całość omawianej sprawy.

Młodzież szkolna nie dopisuje

Kto należy do użytkowników pływalń?

Sekcje wyczynowe zrzeszeń sportowych we wszystkich kąpieliskach mają zarezerwowane wieczorowe godziny, przy czym w Bytomiu i Zabrzu na ogół są one zaspokojone w swych potrzebach, w Katowicach natomiast kilka zrzeszeń dotychczas znajdowało się poza nawiasem planu godzin. Otwarcie pływalni w Pałacu Młodzieży polepszy sytuację. Szczegółów jednak tamtejszego planu uczestnictwa nie znamy dotąd.

Szereg godzin od południa do popołudnia stoi do dyspozycji publiczności, korzystającej pływalnie. **Czy nie jest jednak ciekawy fakt, że w piątek, 7 bm. między godziną 12 — 13, na pływalni bytomskiej znajdowało się 6 osób? Bez przesady można powiedzieć, że we wczesnych godzinach popołudniowych pływalnia w Bytomiu przeważnie świeci pustką, ożywienie tam rozpoczyna się dopiero od godziny 16 — 17.**

Wreszcie przechodzimy do najważniejszego zagadnienia: udziału młodzieży szkolnej. Podajemy fakty:

W Bytomiu na 50 szkół różnego typu jedynie 3 zakłady regularnie korzystają z pływalni.

W Katowicach systematyczną naukę pływania prowadzą zakłady średnie: m. in. technikum hutniczego, liceum pedagogiczne, szkoła stopnia podstawowego i liceum im. Mickiewicza. Brak zupełnie szkół podstawowych. W Zabrzu sytuacja podobna.

Zmiana polityki finansowej władz centralnych

Od 15. 2. br. weszły w życie nowe zarządzenia władz szkolnych, które obniżyły w zasadniczy sposób możliwości centralnego opłacania wstępów na pływalnie i instruktorów dla młodzieży szkolnej. Zarządzenia te postawiły szkoły przed nowym zadaniem: pokrywać koszty masowej nauki pływania z własnych funduszów. I tu dochodzi my do sedna sprawy: w zmienionej sytuacji większość szkół na Śląsku nie znalazła właściwego wyjścia.

Dodatkowy komentarz należy się szkołom bytomskim. Kąpielisko miejskie umożliwia wyjątkowo młodzieży szkół podstawowych bezpłatne korzystanie z basenu, pozostają jedynie do załatwienia koszty instruktora — wobec faktu, że w większości wypadków nauczyciele w. f. w zakładach tego typu nie potrafią udzielać wskazówek uczącej się młodzieży. Widzimy zatem jeszcze raz, że ośrodek bytomski nie wykorzystuje warunków, lepszych niż w innych miastach!

O większą aktywność komitetów rodzicielskich

Jakież jest wyjście z tego stanu dezorientacji i braku planowego wykorzystania pływalni dla użytku szkół? Czy możliwa jest ulga w postaci powszechnego udostępnienia bezpłatnego wstępu? Nie! Kąpieliska są zasadniczo przedsiębiorstwami na rozrachunku gospodarczym i nie mogą pracować deficytowo. Jedyną możliwością jest wzmożona, własna aktywność zakładów naukowych.

Obserwujemy fakt, że tam, gdzie sprawy wychowania fizycznego leżą na sercu dyrekcji, wychowawcy w. f., a przede wszystkim komitetowi rodzicielskiemu, fundusze na opłacenie nauki pływania znajdują się — ze składek dodatkowych, z imprez itp. Tak pracują wymienione wyżej zakłady w Katowicach, Bytomiu i Zabrzu. Niestety, większość szkół opuściła ręce i pogrąża się w bierności.

Taki stan rzeczy kryje poważne niebezpieczeństwo. W bieżącym roku, w szeregach zdobywców BSPO była poważna ilość młodzieży, umiejącej uprzednio pływać, w roku zaś przyszłym odsetek nowicjuszy w tej dziedzinie będzie nieporównanie większy. Jakie będą szanse wykonania planu zdobycia odznak sprawności fizycznej w szkolnictwie, w świetle przytoczonych faktów? (zet)

»Trzej panowie B« z Ostrawy o polskich hokeistach

Hokeiści Ostrawy, zapytani w ubiegłym roku, co sądzą o poziomie naszego hokeja, odpowiedzieli krótko:

— „Bruslit, bruslit i jeste raz bruslit!"

Jak widzimy, nie była to zbyt wyczerpująca wypowiedź, a w przetłumaczeniu na bardziej zrozumiały język, należało ją tak mniej więcej rozumieć: „Macie podstawowe braki. Waszym hokeistom daleko jeszcze do perfekcji w opanowaniu jazdy, dlatego też powinni jak najczęściej przebywać na lodzie, poprawiać jazdę, kondycję i szybkość."

W [illegible] mieliśmy możność powtórnego zetknięcia się z an[illegible] Po drugim występie zespołu Ostrawy w Katowicach zwróciliśmy się do BUBNIKA i BLAZKA, a więc najlepszych zawodników gości, ażeby [illegible] gami o aktualnej formie naszych hokeistów, [illegible] gli między zeszłorocznym a obecnym ich p[illegible]

Niemniej interesowała nas opinia [illegible] napastnika BOUZKA, a [illegible] bawił na Śląsku przed dwoma laty, a więc w okresie, kiedy o naszym hokeju można było powiedzieć jeszcze [illegible]

Musimy przyznać, że gdyby nie fakt, że z każdym z wymienionych graczy rozmawialiśmy oddzielnie, moglibyśmy przypuszczać, że „trzej panowie B" umówili się uprzednio, jak odpowiadać na nasze pytania. Tak bowiem [illegible] były ich osądy o postępach, jakie poczynili nasi zawodnicy.

Blażek zaczął od... narzekania na pecha, [illegible] go każdorazowo w Katowicach.

— Nie mam do was szczęścia. W ubiegłym roku doznałem kontuzji [illegible] lewej ręki, a obecnie, dla [illegible], prawej.

— [illegible] **kolosalnie jazdę. Atakujecie poprawnie całą piątką, a piątka ta jeszcze lepiej wraca w potrzebie pod własną bramkę. Umiejętność [illegible] drużyny. Muszę przyznać, że nam samym brak jeszcze dokładnego [illegible]**

[illegible] stość gry — kończy nasz rozmówca. — Zabrońcie uderzania kijkiem z [illegible] nienia pociągające za sobą u nas [illegible] rujnie interpretują również prze[illegible] na lodzie. Za to otrzymuje się z reguły 2 karne minuty, podczas gdy w Katowicach sędzia zarządzał zwy[illegible]

[illegible] w hokeju.

— Od czasu mego ostatniego pobytu w [illegible], a więc od dwóch lat, wasza drużyna poprawiła się przynajmniej o sto procent, zawodnicy są znacznie szybsi i demonstrują płynniejszą jazdę. Poprawiła się także taktyka gry polskiego zespołu. Rzuca się w oczy kolektywna współpraca wszystkich zawodników.

— Jeśli chodzi o ujemne strony waszego hokeja — ciągnie Bouzek — to jest nią przede wszystkim **technika.** U większości zawodników znać jeszcze poważne braki wyszkoleniowe. Razi również dość częsta niedokładność podań, aczkolwiek już nie w tym stopniu, co [illegible]

Bubnik, najlepszy obecnie obrońca czechosłowacki, podkreśla również poprawę jazdy u wszystkich polskich zawodników oraz lepszą grę zespołową. Zwraca jednak uwagę na konieczność poprawy sposobu wyprowadzania ataków, gdyż obecny jest zbyt powolny. Naszym [illegible] wykorzystywania gry ciałem, zwłaszcza „bodecheck'ngu", a zaniechanie stosowania pomocy kija, czy ko[illegible]

— Znać na was dobrą pracę tre[illegible]

[illegible]

*

Bubnik zaimponował śląskiej widowni niesłychanie silnymi strzałami. Jeden z nich złamał bramkarzowi Szlendakowi kij. Nachmillner, bramkarz Ostrawy, wyjaśnił, że jeśli idzie [illegible] znajduje się dopiero na czwartym miejscu wśród hokeistów CSR. Wyprzedzają go jeszcze Kluc z Chomutova, Zabrodzky ze Sparty i Trousilek [illegible]

— Dlatego też — powiedział, śmiejąc się Nachmillner — rola bramkarza u nas nie należy do zbyt wesołych ... (k)

Śląsk — Ostrawa 2:6 (0:2, 1:0, 1:4)

[illegible]

V walny zjazd Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych

WARSZAWA. W piątek i sobotę obradował w Akademii W. F. V. walny zjazd Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych. Obradom przewodniczył dr Jeszke.

W sprawozdaniu z prac za ubiegły okres podkreślono, że zarząd główny SLS nie przejawiał aktywnej działalności a koła okręgowe pracowały w oderwaniu od zarządu głównego.

W dalszym ciągu obrad zatwierdzono jednogłośnie nowy statut oraz dokonano wyboru nowych władz stowarzyszenia. Nowy zarząd SLS został powołany w osobach dr dr Majkowskiego, Zajączkowskiego, Rożnatowskiego, Millera, Wrzesieńskiej, Wildenowej i Ochrynowicza.

Następnie przystąpiono do planu pracy na rok 1952 w którym Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych postawiło sobie za cel opiekę nad zdrowotnością w sporcie wyczynowym i opiekę nad sportem masowym, przy czym podstawą dalszych prac SLS będzie naukowa teoria Pawłowa.

W drugiej części obrad wygłoszono szereg odczytów i referatów, po których wywiązywała się ożywiona dyskusja. Bardziej szczegółowym omówieniem obrad V walnego zjazdu Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych zajmiemy się w jednym z najbliższych numerów Sportu.

Górnik Janów — Włókniarz Łódź 13:3 (4:0, 5:1, 4:2)

Debiut drużyny Włókniarza na Torkacie wykazał, że łodzianie w obecnej formie nie mogą myśleć o nawiązaniu równorzędnej walki z czołówką naszych drużyn.

Spędzone w Katowicach trzy tygodnie dały wszystkim zawodni[kom] [illegible] z lodem, dość znaczną poprawę jazdy i szybkości, ale wszyscy wykazują jeszcze bardzo poważne braki techniczne. Z tego też powodu górnicy z łatwością przedostawali się pod bramkę Włókniarza i wy[illegible] **Bramki dla Górnika strzelili:** Wróbel II 4, Gansiniec, Penczek, Polei i Wróbel I po 2 oraz Wróbel III. **Dla Włókniarza:** Skup, Kamiński i Szymański.

Hokeiści ZSRR w walce o mistrzostwo

MOSKWA. W trzech miastach: Czelabińsku, Nowosybirsku i Swierdłowsku toczą się od tygodnia roz[grywki] [illegible] hokeju na lodzie. Udział w nich [illegible] czyły o prymat w ubiegłym sezonie. Zmieniony został jedynie system rozgrywek. W bieżącym roku walki toczą się w trzech grupach po 4 zespoły i przeprowadzane są w dwóch rundach podczas gdy w ub. roku walczono w dwóch grupach systemem jednorundowym. [illegible] wejdą [illegible] z każdej grupy. Rozgrywki finałowe odbędą się w Moskwie i rozpoczną się w drugiej połowie bm. Pozostałe zespoły walczyć będą o miejsca 7-12 w Czelabińsku.

W obecnej chwili do zakończenia rozgrywek grupowych pozostało poszczególnym drużynom po 2 gry. Zupełnie jasna jest sytuacja jedynie w grupie nowosybirskiej, gdzie dwie drużyny moskiewskie: CDSA [illegible] oraz Skrzydła Sowietów (zdobywca Pucharu ZSRR w 1951 r.) mają już zapewniony udział w finale. Trzecim finalistą jest znajdująca się w doskonałej formie drużyna [illegible] (grupa czelabińska), która w dotychczasowych swoich spotkaniach [illegible] ków zdobywając ogółem 53 bramki.

Do pozostałych 3-ch miejsc w finale kandyduje aż 6 zespołów. Zwraca uwagę szczególnie dobra forma ryskiej Daugavy, która pokonała ostatnio w rewanżowym meczu pewnego, zdawałoby się kan[dydata] [illegible] (Moskwa) 2:1. Spadek formy wy[illegible] gradzkie, które w roku ubiegłym walczyły w grupie finałowej.

Wyniki spotkań oraz tabele rozgrywek grupowych przedstawiają się następująco:

GRUPA CZELABIŃSKA:

WWS — Dynamo Tallin 11:1, Dzierżyniec — Dynamo Leningrad 3:2, [illegible], Dzierżyniec — Dynamo Tallin 3:1, [illegible] Tallin — Dynamo Leningrad 6:5.

WWS Moskwa	4	6	[illegible]
Dynamo Leningrad	4	1	14:[illegible]
Dzierżyniec Czel.	4	3	18:21
Dynamo Tallin	4	2	8:24

GRUPA NOWOSYBIRSKA:

CDSA — Dom Oficerów Leningrad 6:4, Skrzydła Sowietów — Spartak Mo[skwa] [illegible], [illegible] Skrzydła Sowietów 4:4, Dom Oficerów — Spartak 4:3, Skrzydła Sowietów — Dom Oficerów 6:2, CDSA — Spartak [illegible].

Skrzydła Sowietów	4	7	25:8
CDSA	4	[illegible]	[illegible]
Dom Oficerów	4	[illegible]	[illegible]
Spartak Moskwa	4	0	5:21

GRUPA ŚWIERDŁOWSKA:

Dynamo Moskwa — Spartak Mińsk 4:4, Dynamo Świerdłowsk — Daugava 0:0, Dynamo Moskwa — Dynamo Świerdłowsk 9:2, Daugava — Spartak 13:0, Daugava — Dynamo Moskwa [illegible], Dynamo Świerdłowsk — Spartak [illegible].

Dynamo Moskwa	4	6	17:4
Daugava Ryga	4	[illegible]	[illegible]
Dynamo Świerdłowsk	4	5	14:12
Spartak Mińsk	4	[illegible]	[illegible]

14 bm. losowanie nagród konkursu „Czy znasz sport radziecki"

Sekretariat konkursu „CZY ZNASZ SPORT RADZIECKI" zakończył swe prace. Ogółem na konkurs wpłynęło 2.782 odpowiedzi.

W najbliższy piątek, 14 bm., o godz. 18, zbierze się w redakcji „Sport", Katowice, ul. 3 Maja 12, komisja konkursowa, która dokona sprawdzenia rozwiązań i przeprowadzi rozlosowanie nagród.

W skład komisji konkursowej wchodzą m. in. przewodniczący WKKF — **Grajkowski**, naczelny redaktor „Sportu" — **Bagier** oraz przedstawiciele zrzeszeń sportowych.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w przyszły poniedziałek 17 bm.

Fakty i Ludzie

⊙ Nowy długometrażowy film sportowy jest nakręcany w CSR pt. „Jeden z sztafety". Bohaterem filmu jest Emil Za[topek], [illegible] ria kariery sportowej największego długodystansowca wszech czasów.



⊙ W okresie ostatnich trzech lat powstał w Berlinie, u ra[illegible] budowy stolicy NRD, szereg wspaniałych obiektów sportowych. Należą do nich przede wszystkim: stadion Waltera Ulbrichta, Niemiecka Hala Sportowa (Deutsche Sporthalle) przy alei Stalina, Werner-Seelenbinder-Halle przy alei w Friedrichshain. Obecnie zaspokojone zostaną potrzeby kolarzy, którzy otrzymują dwa tory. Jeden buduje BSG Einheit Berliner Bar w centrum miasta, drugi powstaje przy Ostkreuz.

⊙ Na lodowisku Seelenbinder - Halle rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy drużyną Chemie Weisswasser (mistrz NRD), a reprezentacją Berlina. Zwyciężyła Chemie [illegible].

⊙ Lekkoatleci NRD zainaugurowali zimowy sezon dobrymi wynikami, uzyskanymi na zawodach w Seelenbinder - Halle. Najlepszy rezultat dnia miał Ernst Schmidt w pchnięciu kulą — [illegible] m. W skoku w dal Ihlenfeld uzyskał odległość 6,63 m (E. Schmidt 6,61), a wzwyż skoczył 1,75 m.

⊙ Francuska Federacja Pływacka ustaliła następujące minima dla swych reprezentantów na igrzyska olimpijskie w Helsinkach: MĘŻCZYŹNI — 100 m — 59 sek.; 400 m — 4.45 min.; 1500 m — 19:20 min.; 200 m żabką — 2:45 min.; 100 m grzbiet. — 1:08 min. KOBIETY: 100 m — 1:08 min.; 400 m — 5:30 min.; 200 m żabką — 3:0[illegible] min.; 100 m grzbiet. 1:18 min.; 4×100 m — [illegible] min. Biorąc za podstawę najlepsze wyniki, uzyskane przez pływaków Francji w tegorocznym sezonie — jedynie 7 zawodników i zawodniczek ma szanse na uzyskanie podanych minimów.



⊙ Europejski Związek Hokeja na Lodzie ogłosił listę sędziów z licencją międzynarodową (sędziowie, którzy mogą prowadzić spotkania międzypaństwowe). Lista obejmuje 35 nazwisk, a „zweryfikowani" sędziowie rekrutują się z następujących krajów: Czechosłowacja 7, Szwecja 6, Szwajcaria 6, Włochy 5, Finlandia i Holandia po 4 oraz Polska 3.

⊙ Anglik Pugh, mistrz Europy w biegu na 400 m, przebywający na studiach w Paryżu, zachorował na paraliż dziecięcy, („Heine - Medina"). Pugh liczy 25 lat i jest rekordzistą Anglii w biegu na 440 yardów (47,9 sek.). Obecnie znajduje się on w szpitalu i donoszą, że jego ręka i ramię są sparaliżowane oraz, że zachodzi obawa, iż paraliż może się rozprzestrzenić.

⊙ Austriacki Związek Narciarski wyznaczył już skład reprezentacji na igrzyska zimowe w Oslo. W skład ekipy wchodzi 7 mężczyzn oraz 5 kobiet. Oto nazwiska: mężczyźni: — Haider, Pravda, Schneider, Sengen, Linherr, Spied i Schoepf; kobiety: Rom, Beiser, Schuh-Proxauf, Mahringer i Klecker.

⊙ Hokejowa repr. Sztokholmu bawiła na tournee zagranicą, uzyskując następujące wyniki: w Hadze z repr. Holandii 2:4 (0:2, 2:0, 0:2). W drużynie Holandii wystąpiło 3 Kanadyjczyków; w Duesseldorfie z kombinowaną drużyną Duesseldorfu i Krefeldu 10:3 (3:0, 3:7, 4:2), oraz w Krefeld z mistrzem Niemiec zachodnich — Preussen 4:3.

⊙ Niemiecko - zachodni związek piłkarski wydał generalny zakaz ustawiania na boiskach piłkarskich zegarów. Jako powód tego jedynego w swoim rodzaju zarządzenia [illegible] daje, że porównywanie przez widzów czasów na własnych zegarkach z zegarami boiskowymi bardzo często doprowadza do zajść na zawodach. Prasa niemiecka nie bez słuszności zapytuje, czy nie byłoby bardziej celowym wydać zarządzenie, zakazujące widzom wchodzenia na mecz piłkarski z własnymi zegarkami.



⊙ Na kongresie Międzynarodowego Związku Kolarskiego w Zurychu ustalono następujące terminy ciekawszych imprez międzynarodowych w roku 1952: wyścig dookoła Włoch — 17 maja do 8 czerwca, wyścig dookoła Szwajcarii — 1[illegible] do 21 [illegible], wyścig dookoła Francji — 25 czerwca do 20 lipca.

⊙ W Tiranie rozegrano międzynarodowe spotkanie piłkarskie, w którym przeciwnikiem reprezentacji Albanii był zespół hutników węgierskich, zestawiony z dwóch drużyn pierwszoligowych — Bp. Vasas i Györi Vasas. Spotkanie zakończyło się, po bardzo interesującej i stojącej na wysokim poziomie grze, zwycięstwem Węgrów 2:1 (0:1). Jak stwierdzili fachowcy węgierscy, Albańczycy dowiedli swą grą, że bardzo dużo nauczyli się od bawiącego ostatnio w Tiranie radzieckiego Spartaka, co w pierwszym rzędzie objawiało się w szybkim budowaniu akcji ofensywnych. Bramki w powyższym meczu strzelili: dla Węgrów — Pal[illegible] i Csordas, dla Albanii Peqini. Sędziował Czechosłowak Vlcek. Mecz rewanżowy przyniósł zwycięstwo Albanii 3:1 (1:0).

⊙ Marcele Choisnet z Marsylii (Francja) ustanowiła nowy rekord długości lotu na dwuosobowym szybowcu z załogą kobiecą. Startowała ona i wylądowała w St. Remy, utrzymując się w powietrzu przez 28 godzin i 41 minut.

⊙ W ostatnio zorganizowanych na Węgrzech zawodach pływackich uzyskano szereg doskonałych wyników. Temes Judit przepłynęła 100 m grzbiet. w 1:16, a Hunyadi w czasie 1:18. 100 m dow. wygrał Szilard uzyskując 59,8. Na drugim miejscu uplasował się walcząca Gyarmati z czasem 1:01,4. Jeszcze lepiej od tej dwójki popłynął na zawodach w Szekesfehervar junior Ipac., osiągając czas 58,8. Dalszym rezultatem powyższej imprezy było 6 nowych rekordów juniorów Węgier.



⊙ Doskonały sportowiec Islandii — mistrz Europy w pchnięciu kulą, Gunnar Huseby, dostał się w tych dniach do więzienia. Powodem jego aresztowania był start na zawodach podczas Letnich Akademickich Mistrzostw Świata w Berlinie i wypowiedzi oraz wywiady, jakich udzielał w związku z pobytem w NRD. Postępek władz Islandii, które zdecydowały się na ten krok pod naciskiem USA, wywołał oburzenie w całym kraju. Dla zmylenia opinii publicznej, prasa islandzka sfabrykowała razem z policją komunikat, który podaje, że Huseby został aresztowany za napad rabunkowy na jednej z ulic Reykjaviku, gdzie zmaltretował przechodnia i ukradł mu portfel. To bezczelne kłamstwo spotkało się jednak z odprawą sportowców Islandii, którzy, widząc w tej całej historii jeszcze jedną prowokację podżegaczy wojennych, domagają się natychmiastowego wypuszczenia na wolność popularnego miotacza.

⊙ Najlepszym strzelcem węgierskiej ligi piłkarskiej okazał się Kocsis, który będąc w doskonałej formie na finiszu przegonił młodego Palotasa. Kocsis (Honved) zdobył 26 bramek, Palotas (Bastya) 21, Hidegkuti (Bastya) i Szusza (Dozsa) po 21, Puskas (Honved) 19, Szilagyi (Vasas) 18 i Sandor (Bastya) 17.

Rekordowe zwycięstwo hokeistów Witkowic

PRAGA (tel.) Drużyna hokejowa Witkovicke Zelezarny po powrocie z Polski rozegrała w niedzielę mecz mistrzowski z drużyną Ziliny w Zilinie.

Hokeiści Witkowic odnieśli wy- [illegible] zarazem rekordowym w mistrzostwach CSR. Wynik brzmiał [illegible]

Zdobywcami bramek byli: Bouzek [illegible] Stanek 2, Garalka, Pavlik i Ram.asa po 1.

Najgroźniejszy konkurent Witkowic Bratysława, pogromca ATK, grał w Ostrawie z drużyną Opawy [illegible]

Inne wyniki: Kladno — Budziejowice [illegible]

Pierwsza porażka leadera ligi koszykówki

Wczorajsze spotkania o mistrzostwo ligi koszykówki wytworzyły ciekawą sytuację w tabeli. W tej chwili przedstawia się ona w ten sposób, że nie ma ani zdecydowanych leaderów ani wyraźnych outsiderów. Do największej niespodzianki doszło w Krakowie, gdzie prowadząca dotąd bez straty punktu Gwardia uległa znajdującej się na przedostatniej pozycji gdańskiej Spójni. Gwardziści utrzymali wprawdzie prowadzenie w tabeli, ale dystans dzielący ich od następnej z kolei Spójni Łódź zmalał do jednego punktu. Łodzianie wygrali wysoko z groźnym zespołem ostrowskiego Kolejarza i przy najbliższej porażce drużyny krakowskiej łatwo mogą objąć prowadzenie w tabeli.

Groźnym konkurentem dla tej dwójki jest krakowskie Ogniwo, które wygrało zasłużenie z CWKS w Warszawie i pod względem straconych punktów znajduje się w równej sytuacji ze Spójnią Łódź.

Na dole tabeli nastąpiło wybitne wyrównanie szans. W tej chwili koniec tabeli tworzą 4 zespoły z równą ilością punktów, przy czym w liczbie tej znajduje się i warszawski Kolejarz, który odniósł wczoraj drugie z kolei zwycięstwo.

Po niedzielnych spotkaniach stan tabeli ligowej przedstawia się następująco:

Gwardia Kraków	8	7:1	416:307
Spójnia Łódź	8	6:2	377:331
CWKS	8	5:3	377:351
AZS Warszawa	9	5:4	[illegible]
Ogniwo Kraków	6	4:2	[illegible]
[illegible]	8	4:4	[illegible]
Kolejarz Poznań	8	3:3	[illegible]
[illegible]	7	2:5	295:291
Kolejarz Ostrów	7	2:5	308:317
Spójnia Gdańsk	7	2:5	270:280
Kolejarz W-wa	8	2:6	337:413

Gwardia — Spójnia Gdańsk 36:39 (23:19)

KRAKÓW (tel. wł.) Sygnalizowany już od dłuższego czasu spadek formy Gwardii znalazł potwierdzenie w meczu z gdańską Spójnią. Mimo własnego boiska oraz niezbyt silnego przeciwnika gwardziści przegrali spotkanie zasłużenie, wykazując wyraźne przemęczenie dotychczasowymi spotkaniami oraz załamanie psychiczne w ostatnich [illegible] był również brak Paculy. W zespole [illegible] ambicją, doskonale wypadł Markowski I, zdobywca największej ilości punktów dla swego zespołu.

W pierwszej połowie gra była równorzędna. Gwardia zapewniła [illegible] mała ją aż do zmiany pól. Po przerwie inicjatywa przeszła w ręce [illegible] wyrównać do stanu 26:25. [illegible] przed końcem Spójnia uzyskała przewagę 1 punktu, a celne strzały [illegible] i Markowskiego doprowadziły do [illegible] dla gości. Wynik ustalony został przez Dąbrowskiego.

Punkty zdobyli: dla SPÓJNI — Markowski I 13, Lelonkiewicz 11, Appenheimer 8, Oronicz 4, Wójcicz 2 i Sierenga 1 dla GWARDII — Dąbrowski 20, Arlet 7, Wójcik [illegible] Sędziowali Czmoch i Ujma.

AZS Warszawa — Włókniarz Łódź 40:38

WARSZAWA. (tel. wł.) Po emocjonującym przebiegu rozgrywki drużyna warszawska odniosła szczęśliwe zwycięstwo. Goście pokazali bardzo ładną grę zespołową mając najlepszych swych zawodników w [illegible] ma i to zadecydowało o ich zwycięstwie. Punkty zdobyli: — dla AZS-u Nartowski 12, Nicieński 16 [illegible] chowski 1 dla Włókniarza: Maciejewski 10, Smoleński 9, Jabłoński 8, Kaczmarek 4, Waligórski 3 oraz Wojciechowski i Zieliński po 2.

zwycięstwo, tym razem nad Kolejarzem. Goście złożyli się w pierwszym rzędzie ich bardzo ambitna gra. W [illegible] dyspozycja strzałowa. Ponadto wybitnie słabo grał Fenglerski.

Punkty dla zwycięzców uzyskali: Wawro 21, Złotkiewicz 9, Mołda 6, Zagórski i Siestrzki po 5 oraz Ochorimski 4, dla pokonanych: Pater 23, Bernard 10, Krasiński 7, Dębiński 3, Jarczyński i Grzechowiak po 2 oraz Hagnauer 1. Sędziowali: Dru- [illegible]

CWKS — Ogniwo 44:47 (25:28)

WARSZAWA (tel. wł.) Zespół krakowski miał przez cały czas spotkania lekką przewagę, przewyższając [illegible] dyspozycją strzałową oraz kondycją. Gra była prowadzona w żywym tempie i stała na dobrym poziomie. Punkty dla zwycięzców zdobyli Krupa i Łudzik po 12, Cieślelski II [illegible] oraz Cieślelski I i Bednarowicz po 2. Dla pokonanych Nielza 11, Zochowski 8, Kamiński i Szpryp 6, Lubelski 5 oraz Golimowski i Polawski po 4. Sędziowali Przygoński i Raczyński.

Kolejarz Ostrów — Spójnia Łódź 43:65

OSTRÓW. (tel. wł.) Doskonale usposobieni goście zdołali narzucić gospodarzom swój system gry, nie dopuszczając ich po prostu do głosu [illegible] drugiej połowie Kolejarz ruszył do [illegible] okresie zupełnie równorzędnym przeciwnikiem dla Spójni, nie zdołał jednak zniwelować przewagi punktowej gości.

Punkty dla łódzkiej drużyny zdobyli: Pawlak, Mokwiński i Skrodzki po 18, Kasiński i Michalak po 4 oraz Honzelek 3, dla kolejarzy: Nowacki 22, Grzenda 11, Bigdowski 4, Kulaśniewski 3 oraz Trząszczak 1.

Sędziowali Rzaski i Wajt z Katowic. Widzów 1.500.

Kolejarz Poznań — Kolejarz Warszawa 46:52

POZNAŃ (tel. wł.) — Po nieoczekiwanej wygranej z AZS kolejarze stołeczni odnieśli drugie z rzędu

Udany rewanż piłkarzy Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible] Łacinka Gwardii [illegible] Pałkała [illegible] Mordarski [illegible]

W reprezentacji Śląska na najlepszą ocenę zasłużył bezsprzecznie Sumolyk w obronie. [illegible] przez pełnych 90 minut. [illegible] bomb mogły ugrząźć w bramce [illegible]

Skromny [illegible] Jasiński [illegible]

W pierwszej części zawodów atak Śląska był zupełnie niewidoczny. [illegible] nie potrafi przejść [illegible] Spodzieja i Alszer [illegible] (T.B.)

Włókniarz Łódź - Kolejarz Poznań 1:1 (1:1)

[illegible]

Unia Kędzierzyn — Ogniwo Bytom 1:6

KĘDZIERZYN (tel. wł.) Ligowa drużyna bytomskiego Ogniwa gości [illegible] Wieczorka 2 i 8 skup- [illegible]

Kolejarz Toruń — Kolejarz Grudziądz 3:3 (1:1)

GRUDZIĄDZ (tel. wł.) W towarzyskim meczu piłkarskim grudziądzki Kolejarz wywalczył zaszczytny wynik remisowy w spotkaniu z drugoligowym Kolejarzem z Torunia — 3:3 (1:1). Wszystkie bramki dla toruńskiego Kolejarza strzelił Norkowski.

Trójmecz szermierczy w Chorzowie wygrali Budowlani

CHORZÓW. W „Domu Hutnika" odbył się w ub. niedzielę trójmecz szermierczy z udziałem Budowlanych Kraków, Górnika i Stali Katowice.

Wyniki: szpada: Budowlani — Górnik 3:1. Punkty dla zwycięzców uzyskali Krzywiecki i Zawadzki po 2, Mroczek 1; dla pokonanych — Borucki 2, Zimoch i Białecki po 1.

Stal — Górnik 5:4. Punkty dla Stali: Nawrocki 3, Sobik 2, dla Górnika: Białecki 2, Zimoch i Borucki po 1; Budowlani — Stal 5:3. Punkty dla Budowlanych — Zawadzki i Krzywiecki po 2, Mroczek 1, dla Stali: Zaczyk 2, Nawrocki 1. SZABLA: Stal — Budowlani 5:4. Punkty dla Stali zdobyli: Sobik 3, Zaczyk 2, dla pokonanych Suski 2, Czajkowski i Zabłocki po 1; Budowlani — Górnik 6:3. Punkty dla Budowlanych: Zabłocki 3, Suski 2, Czajkowski 1, dla Górnika — Małodobry 2, Borucki 1.

Stal — Górnik 5:1. Dla Stali: Sobik 3, Zaczyk 2, dla Górnika: Małodobry 2, Borucki i Pawlas po 1.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęli Budowlani przed Stalą i Górnikiem.

Śląsk — Warszawa 5:4 w ping-pongu

CZĘSTOCHOWA (tel. wł.) Międzyokręgowy mecz tenisa stołowego Śląsk — Warszawa, rozegrany wczoraj niedzieli w Częstochowie, zakończył się zwycięstwem Śląska 5:4. Warszawianie wystąpili bez swojego najlepszego zawodnika — Gaja i prowadzili 3:0. Punkty dla Warszawy zdobyli: [illegible] Dębowski i Jagodziński [illegible] dla Śląska [illegible] i Kawczyk po 2 oraz [illegible]

Doskonałe wyniki pływaków w Liege

LIEGE (obsł. wł.) Na zaproszenie belgijskiego klubu Raial Mava do Belgii przybyła ekipa pływaków węgierskich, złożona z czterech zawodniczek: Szekely, Temes, Novak i Killerman oraz czołowego sprintera Kadasa.

Węgrzy wzięli udział w międzynarodowych zawodach w Liege, w których startowali najlepsi pływacy i pływaczki Francji, Belgii i Holandii. Po zaciętych i emocjonujących pojedynkach uzyskano w poszczególnych konkurencjach doskonałe czasy.

Rezultaty były następujące: 100 m. dow. mężczyzn: Jany (Francja) 57,8; 2) Kadas (Węgry) 58,0; 3) Tjebbes (Holandia) 59,2. 100 m. dow. kobiet: 1) Schumacher (Holandia) 1:03,8; 2) Temes (Węgry) 1:07,2; 3) Delmag (Belgia) 1:09,3. 200 m. st. klas. kobiet: 1) Szekely (Węgry) 2:56,2; 2) Novak (Węgry) 2:56,8; 3) Killerman (Węgry) 2:57,1; 4) Vergauven (Belgia) 3:00,4. W biegu tym nie startowała pomimo zapowiedzi Dunka Hansen. 100 m. st. grzbiet. mężczyzn wygrał Sins (Francja) w czasie 1:08,5 a 200 m. st. klas. Kelder (Holandia) w 2:40,8.

* * *

BUDAPESZT. — W odbytych wczoraj zawodach pływackich w Budapeszcie, robiący stałe postępy Tumpek, ustanowił na 200 m mot. czasem 2,37 nowy rekord Węgier. Stary rekord należał również do tego zawodnika i wynosił 2:40,4.

Oceniamy wyniki I przedolimpijskiego obozu kadry narodowej

(Dokończenie ze str. 1)

wzbudza specjalnego zachwytu. I znów posłużymy się na przykładzie Bouzka pokazać, jak należy manewrować krążkiem, gdyż Bouzek robi to świetnie. Chwilami wydaje się, że krążek jest przyklejony do kija. Dojście do tak wysokiej klasy, to oczywiście, poza uzdolnieniem — plon wytrwałej pracy.

Polscy hokeiści przyglądali się uważnie grze Bouzka i dzięki temu będą mogli poprawić własną technikę prowadzenia krążka.

Z tym elementem gry wiąże się kolejny — PODANIA

Bouzek oddaje krążek ostro, prawie jakby strzelał, lecz jakże dokładnie. Pisaliśmy już nie raz, jak hamująco działają na tok gry miękkie podania, wytrącając współpartnera z rozpędu i jak łatwo, skutkiem tego, naruszyć przepis o spalonym.

Ze strzelania źle

Na tle strzałów Bubnika, czy Bouzka, nasze przepisy strzeleckie nie były najlepszej marki. Szybkość wykonania ruchu kijem decyduje o dynamice strzału, rozstrzyga o jego skuteczności. U nas odbywa się jeszcze często ceremonialne „składanie" do strzału. Należy sobie przyswoić, szczególnie przy oddawaniu strzałów z bliższej odległości, umiejętność strzelania krótkim uderzeniem. Szybkość wykonania gwarantuje możliwość zaskoczenia bramkarza.

Inne uwagi

Podaliśmy przegląd błędów w grze polskich hokeistów. Rażą one mniej, niż dawniej, jednakże należy na ich usunięcie zwrócić jeszcze bardziej wytężoną uwagę.

W programie zajęć przyszłych obozów przygotowawczych, trzeba przewidzieć indywidualne zajęcia treningowe, uwzględniając specyficzne potrzeby niektórych graczy.

Szlendak musi zaniechać niebezpiecznego sposobu obrony dolnych strzałów jedynie łyżwą.

Obrońcy winni dokładnie się zapoznać z założeniami gry ciałem.

Nie jest tajemnicą, że Palus rzadko tylko występuje w odpowiedniej formie fizycznej. Wiemy, że hokeista CWKS zalicza się do błyskotliwych, jednakże niezbyt szybkich zawodników. Wypływa stąd wniosek, iż trzeba mu zwiększyć ilość ćwiczeń kondycyjnych (starty, jazda itp).

Zasługą trenera Kasprzyckiego jest przede wszystkim zespołowa postawa naszej drużyny. Zarówno w strefie obronnej, w kryciu, w zamkowych akcjach ofensywnych uwidacznia się rozumna łączność obrońców z napastnikami.

Problem składu

Poczynania trójek ofensywnych polskiej drużyny noszą dość różnorodny charakter. Najbardziej zharmonizowaną linię tworzy napad klubowy Krynicy w zestawieniu: Jeżak, Csorich, Lewacki. Środkowy napastnik, Csorich legitymuje się, jak zwykle, dobrą kondycją, przyswoił sobie umiejętność prostopadłego wysuwania krążka partnerom — jest jednym z nielicznych zawodników strzelających dość sprawnie i szybko z forhandu i backhandu. Lepiej niż w ubiegłym sezonie zagrywa Lewacki, świetnie zawsze wybierając moment do czyhania na dobitkę. Zarówno Lewacki, jak i Jeżak są mniej produktywni w grze defensywnej, czasem nie wracają w porę na zagrożony odcinek.

Janowska formacja — Wróbel II, Gansiniec, Wróbel I, lepiej wypadła w czasie drugiego spotkania. Świadczy to przede wszystkim o niezłym przygotowaniu fizycznym. Dość lotny atak górników wykazuje jednak niejednokrotnie nawroty do gry wszerz, zapomina o zagraniach do przodu. Również Gansiniec należy do graczy umiejących zdobyć się na szybką decyzję strzałową.

Bojowość formacji umniejsza nieco słabsza forma starszego Wróbla.

Dwa spotkania z Ostrawą nie rozwiązały zagadnienia składu „pierwszego" ataku Polski. Gorsza niż uprzednio gra Palusa miała niewątpliwie wpływ na skuteczność tego tercetu. Sądzimy jednak, że obniżenie formy Palusa jest przejściowym zjawiskiem.

Jeżeliby w najbliższym okresie nie nastąpiła poprawa, należy kierownictwo tej linii powierzyć Burdzie. Tym bardziej, że krynicznin dzięki częstym występom tenisowym wystartował obecnie w dobrej formie kondycyjnej. Na lewą flankę należy powołać Trejanowskiego, a na prawym skrzydle wypróbować Brzeskiego II lub Maselkę. Szkoda, że tego nie zrobiono w czasie 6 tercji z czechosłowackimi hokeistami. Należało także skontrolować aktualne możliwości obrońcy Wiecka zwłaszcza, że nie było wskazane aby młody Nowak dwa dni z rzędu rozgrywał tak ciężkie spotkania.

Reasumując

Przytoczyliśmy krótką listę braków, podkreśliliśmy zalety, stwierdzamy ogólny postęp, choć może odbywa się to wszystko wolniej, aniżeli życzą sobie tego entuzjaści hokeja. Naszej kadrze stworzono dogodne warunki ćwiczebne. Należy jednak zawsze pilnować, żeby mecze i treningi odbywały się na dobrym lodzie. Sezonowy plan szkoleniowy i kalendarzyk spotkań muszą być starannie opracowane, a sumienna zaprawa winna iść w parze z częstszymi spotkaniami międzynarodowymi.

Dwa rekordy pływackie Polski w II niedzielę „Zimowego Turnieju"

Najciekawsze w tej serii rozgrywek pływackich o Puchar Zimowy Miast spotkanie pomiędzy reprezentacją Wrocławia i Warszawy w Wrocławiu zakończyło się zwycięstwem gotowanie kondycyjne zawodstwie zadecydowało lepsze przygotowanie pływaków stolicy. O zwycięzców nlików Warszawy, którzy niemal wszyscy osiągnęli wyniki wali pod koniec sezonu letzbliżone do tych, które uzyskinlego), oraz słaby poziom zawodniczek Wrocławia.

Do pełnego porównania sił wprawdzie nie doszło, bo w reprezentacji Warszawy nie startowali: Mroczkowski, Jera, Kowalska, Kamińska i Fijałkowska, a reprezentacja Wrocławia wystąpiła bez Tolkaczewskiego, Stopkówny, Bemówny i Jagodzińskiej.

Najlepsze wyniki uzyskali: Werakso, Buczkówna, Lewicki, Nikodemski, Prządo, Jaśkiewicz, Cichoński, a przede wszystkim Petrusewicz na 100 m motylkiem i 200 m klas. Zawodnik ten jest w zadziwiająco równej formie, a czasy przez niego osiągane niewiele odbiegają od jego szczytowych wyników życiowych. Sztafeta 4x100 m st. zmiennym mężczyzn, która wystąpiła w składzie: Jaśkiewicz, Połamski, Petrusewicz i Lewicki ustanowiła nowy rekord Polski.

Na hali bytomskiej, w meczu Katowice — Bytom, dobre rezultaty uzyskała Brolówna na dystansie 100 m st. dow., Milnikiel w stylu na wznak oraz Gryszczykówna U. w stylu dowolnym na 400 m. W konkurencjach męskich godne podkreślenia wyniki nie padły.

Pewnego rodzaju niespodziankę stanowi zwycięstwo Szczecina nad Gdańskiem. Wypada jeszcze raz w tym miejscu podkreślić owocną pracę trenera Knausza, który w szybkim tempie wychowuje w Szczecinie nowe kadry pływackie. W zawodach tych, które odbyły się na 20-metrowym basenie gdyńskim, znaczną poprawę formy wykazał Stelmaszyk, dobry rezultat w stylu motylowym uzyskał Sut, a z dziewcząt na dobrym poziomie osiągnęła Kurkówna startująca w stylu motylkowym i dowolnym.

Gdańsk — Szczecin 101:113

WYNIKI 400 m dow. kobiet: Laskowska (Sz.) 6:51,3. 100 m. st. dow. mężczyzn: Stelmaszyk (Gd.) 1,04. 100 m. klas. „B" kobiet: Górkówna (Sz.) 1,30 (rekord okręgu). 200 m. st. grzbiet mężczyzn: Kaluza (Gd.) 2:52,4. 100 m. st. dow. kobiet: Kurkówna (Sz.) 1:23,4 (rekord okręgu). 200 m. st. klas. mężczyzn: Ładny (Gd.) 2:54,5. 200 m. st. grzbiet kobiet: Rode (Sz.) 3:23,3 (rekord okręgu). 400 m. st. dow. mężczyzn: Stelmaszyk (Gd.) 5:17,3. 200 m. klas. kobiet: Banasiówna (Gd.) 3:34,2. 100 m. st. klas. „B" mężczyzn: Sut. (Gd.) 1:18,4. Sztafeta 4 x 200 m. dow. mężczyzn: 1) Szczecin 10:39,9, 2) Gdańsk 10:42,6. 4 x 100 st. zmiennym mężczyzn: — 1) Gdańsk 5:09,9, 2) Szczecin 5:20,5. 4 x 100 m. zmiennym kobiet: 1) Gdańsk 6:30,5, 2) Szczecin 6:40,6. 4 x 100 dow. kobiet: Szczecin 5:59,0, 2) Gdańsk 6:00,0. Skoki mężczyzn: Barański (Sz.) 65,06 pkt. 2) Haler (Gd.) 58,30. Kobiety: 1) Ckołokulak (Sz.) 12,30 pkt.

W meczu piłki wodnej Gdańsk pokonał Szczecin 9:0.

Wrocław—Warszawa 98:112

[illegible] 1) Werakso (W-wa) 6:21,0, 2) Buczkówna (Wr) 6:27,2; 3) Prokop (W-wa) 6:38,0, 4) [illegible] mężczyzn: 1) Lewicki (W-wa) 1:03,4, [illegible] 4) [illegible] (W-wa) 1:05,7. 100 m. st. dow. kobiet: 1) Byszewska (W-wa) 1:35,2, 2) Szulakiewicz (W-wa) 1:40,7, 3) [illegible] 4) Pilarska [illegible] wznak mężczyzn: 1) Jaśkiewicz (Wr) 2:48,7, 2) Ludwikowski (W-wa) 2:54,5, 3) Zalewski (Wr) 2:59,0, 4) Michalski (W-wa) 3:01,0. 100 m. st. dow. kobiet: 1) Werakso (W-wa) 1:22,0, 2) Ziółkowska (W-wa) 1:22,7, 3) Buczkówna [illegible] 4) [illegible]

200 m. st. klas. „A" mężczyzn: [illegible] Nikodemski (W-wa) 2:53,0, 3) Połomski (Wr) 3:03,7, 4) Bilński (W-wa) [illegible] 66,31 pkt., 2) Baklarz (W-wa) 64,73 pkt., 3) Zagórski (Wr) 51,24 pkt., 4) Bekas (W-wa) 58,48 pkt. W skokach [illegible] Chrząszczówna [illegible] Iwanow (W-wa) 3:44,2, 3) Szulakie [illegible] (Wr) 4:14,0. 400 m. dow. mężczyzn: [illegible]

200 m. st. klas. „A" kobiet: 1) [illegible] 2) Wócicka (W-wa) 3:22,6, 3) Sorokа (Wr) 3:28,3, 4) Ronczewska (Wr) [illegible] Cichoński (W-wa) 1:13,5, 3) Pietrzak (W-wa) 1:20,8, 4) Kiecka (Wr) [illegible] nym kobiet wygrał Wrocław na skutek dyskwalifikacji sztafety warszawskiej. 4 razy 100 m. dow. kobiet: 1) Warszawa 6:11,0, 2) Wrocław 6,22. 4 razy 100 m. st. zmiennym mężczyzn: 1) Wrocław 4:55,7; 2) Warszawa 4:59,6. 4 razy 100 m. dow. mężczyzn: 1) Wrocław 4:55,7; 2) Warszawa 4:59,6. 4 razy 100 m. dow. mężczyzn: 1) Warszawa 10.00,6, 2) Wrocław 11.27,0.

Mecz piłki wodnej wygrała Warszawa [illegible]

Katowice — Bytom 124:75

KOBIETY 100 m dowolnym: B [illegible] 1,31,0, 3) Nowak (B) 1:31,0; 4) Ho- leczko (B) 1,34,0; 400 m dowolnym: 1) Gryszczyk U. (K) 6,19,5; 2) Skot- [illegible] 3) Skorupa (B) 7,25,4; 4) [illegible] 7,46,8; 100 klas. „B": 1) Gryszczyk R. (K) 1,30,8; 2) Wencel (K) 1,37,2; 3) Pogorzałek (B) 1,43,2; 4) Hanus W. (B) 1,49,0; 200 klas. „A": 1) Bochenkowa (K) 3,31,0; 2) Zdebłówna (K) 3,34,1; 3) Pogorzałek (B) 3,37,2; 4) Kluszczyńska (B) 3,37,2; 200 m stylem grzbietowym: 1) Milnikiel (K) 3,10,6; 2) Gelner (K) 3,25,9; 3) Tyrala (B) 3,38,0; 4) Hołwa (B) 3,47,6. Sztafeta 4 x 100 m. dowolnym: 1) [illegible] (sztafeta Budowlanych Ch[illegible] Milnikiel, Badura [illegible] czyk U.) 5,29,0 nowy k[illegible] kord Polski; 2) Bytom [illegible] 4 x 100 m. zmiennym: 1) Katowice 6,11,6; 2) Bytom 6,47,0.

MĘŻCZYŹNI. 100 m dowolnym: 1) Zimny (K) 1,05,1; 2) Mueller (B) 1,08,6; 3) Macha (K) 1,08,8; 4) Szymura (B) 1,13,0; 400 m dowolnym: 1) Gadzikiewicz (K) 5,33,3; 2) Wiśniewski (K) 5,35,2; 3) Poks (B) 6,09,0; 4) Soliński (B) 6,12,0; 100 klas. „B": 1) Kolar (K) 1,18,7; [illegible] k (B) 1,25,0; 3) Grabski (B) [illegible] Dudkowiak (K) 1,31,2; 200 klasycznym „A" 1) Brzęczek (K) 2,57,8; 2) Kornas (K) 3,00,7; 3) Mróz (B) 3,15,4; 4) Piątek (B) 3,21,2; 200 m grzbietowym: 1) Sambala (K) 2,50,6; 2) Procel (K) 2,55,3; 3) Winkler (B) 2,57,4; 4) Świerczek (B) 3,03,4; Sztafeta 4x200 dowolnym: 1) Bytom [illegible] 11,13,2. 4 x 100 zmiennym: 1) Bytom 5,20,0; 2) Katowice 5,23,3; Skoki: Skorupka (Katowice) 55,22 pkt; 2) Jońca (Byt.) 47 pkt.; 3) Wilczek (Byt.) 35,34 pkt.

W spotkaniu piłki wodnej Katowice pokonały Bytom 6:2 (4:1). Bramki [illegible] Procel Jerzy 5, [illegible] dla Bytomia Grab [illegible]

Tabela

GRUPA I.			
Katowice	2	4	229:160
[illegible]	1	0	85:105
[illegible]	1	0	75:124
GRUPA II.			
Warszawa	1	2	112:98
Wrocław	2	2	215:223
[illegible]	1	0	111:117
GRUPA III.			
[illegible]	1	2	136:80
[illegible]	1	2	113:101
[illegible]	2	0	181:249

Kolejarz — FSGT 13:5 w boksie

POZNAŃ. Drugim przeciwnikiem pięściarzy FSGT w Polsce była reprezentacja ZS Kolejarz, uzupełniona zawodnikami CWKS-u: Kubowiczem, Strenkiem i Kwaśniewskim. Stoczono jedynie dziewięć walk (bez wagi średniej, półciężkiej i ciężkiej, a natomiast po dwie w koguciej i piórkowej). Mecz odbył się w Poznaniu.

Najlepszym pięściarzem Francuzów był De Sousa, który zdecydowanie pokonał Kubowicza. Z pozostałych zawodników FSGT wyróżnić należy Arville, zwycięzcę Karpińskiego.

W drużynie Kolejarza najlepiej wypadł Kaszuba, który stoczył porywającą walkę z Moreau, wygrywając ją przekonywująco na punkty.

[illegible] Kubowicza w. piórkowa: [illegible] zwyciężył na punkty Morestina (FSGT), w. piórkowa II: Fournier Joannes (FSGT) zremisował ze [illegible] punkty z Genesioux (FSGT) w lekko-półśrednia: Ramoon (FSGT) uległ Sadowskiemu w. półśrednia: Arville (FSGT) pokonał na punkty Karpińskiego w lekko-średnia: [illegible]

Bursche i Osadnik wygrywają

Z [illegible] poprawa poziomu, w porównaniu [illegible] udziału młodych zawodników na wysokim poziomie — oto różnica [illegible] między [illegible] zawodnikami Polski, a pierwszym, ogólnopolskim zawodami klasyfikacyjnymi.

Poprawa poziomu zaznacza się szczególnie w konkurencji mężczyzn [illegible] toczyła się pod znakiem rywalizacji dwóch najlepszych obecnie [illegible] — Osadnika i Sojki. [illegible] go wykonaniu widzieliśmy po raz pierwszy podwójne skoki.

[illegible] Osadnika sędziowie [illegible] wał jako ostatni. Jego popisy otrzymał już bardzo wysokie noty, a najwyższe otrzymał Sojka. Tymczasem Osadnik przewyższył wszystkich znacznie i wskutek te [illegible] kazać punktowo tę różnicę bez naruszenia „szczytowej" szóstki". W przyszłości trzeba będzie w [illegible] szafować zbyt wysokimi notami.

[illegible] wykazali znaczną poprawę poziomu. Jeden szczegół rażący u wszystkich łyżwiarzy śląskich młodego pokolenia. Trzymają oni zbyt wysoko [illegible] elegancji jazdy.

Rywalizacja w konkurencji kobiet toczyła się głównie pomiędzy [illegible] Hanną Dąbrowską i Bursze-Lindnerową. Po ćwiczeniach obowiązkowych [illegible] Bursze [illegible] doskonałej jeździe upla[illegible] Macurzanka, wyprzedzając Jadwigę Dąbrowską. W jeździe dowolnej Macurzanka da[illegible] go [illegible]

Bursze jak zwykle, zachwyciła publiczność dobrym wykonaniem skoków, a [illegible] Dąbrowskie pięknymi piruetami, z odrzuconą do tyłu [illegible] znana Jankowska wykonała swój program niezwykle poprawnie jednak wydaje nam się, że sędziowie [illegible] dziedowolnej.

Kolejność miejsc przedstawia się następująco:

mężczyźni: 1) Osadnik, 2) Sojka, 3) Wrocławski, 4) Slandzina; kobiety: 1) Bursze-Lindnerowa, 2) Hanna Dąbrowska, 3) Macurzanka 4) Jajaszczokowa, 5) Zajówna

44 pięściarzy startuje w Gdańsku

GDAŃSK (tel. wł.) — Czołówkę naszego pięściarstwa czeka w bieżącym tygodniu nowy poważny egzamin. Będzie nim turniej eliminacyjny w Gdańsku w dniach 14—16 bm., pomyślany jako pierwszy przegląd przed Igrzyskami Olimpijskimi w Helsinkach. Sekcja pięściarska GKKF wyznaczyła do turnieju 44 zawodników. W wagach od muszej do ciężkiej walczyć będzie po 4 pięściarzy, przy czym każdy zmierzy się w swej wadze z każdym, a jedynie w wadze ciężkiej, gdzie startować będzie 8 bokserów, walki odbędą się systemem olimpijskim.

A oto nazwiska wyznaczonych do turnieju bokserów:

waga musza: Kasperczak, Kukier, Justka i Murawski (rez. Klinkosz);

waga kogucia: Drogosz, Rozpierski, Stefaniuk i Woźniak (rez. Wojnowski);

waga piórkowa: Bazarnik, Kruza, Izydorczyk i Tyczyński (rez. Frydrych);

waga lekka: Antkiewicz, Brzeziński, Matloch, Waluga (rez. Pek II);

waga lekko - półśrednia: Kudłacik, Sadowski, Ścigała, Wytyk (rez. Sawicki);

waga półśrednia: Chychła, Debisz, Krawczyk, Karpiński (rez. Derkowski);

waga lekko - średnia: Musiał, Nagajski, Wisz, Wojtkowiak (rez. Lech);

waga średnia: Dampc, Kolczyński, Nowara, Piórkowski (rez. Czapliński i Krupiński);

waga półciężka: Glonka, Grzelak, Łysiak, Wojciechowski (rez. Franek);

waga ciężka: Gościański, Groś, Jądrzyk, Jeż, Kosturkiewicz, Stec, Urbanowicz, Węgrzyniak (rez. Dziuk, Kosiński i Antonowicz).

Budowlani i Gwardia II na czele II ligi bokserskiej

Spójnia — Górnik 14:6

TCZEW (tel. wł.) W wypełnionej po brzegi sali Domu Kultury w Tczewie Spójnia pokonała Górnika 14:6. Walki stały na dobrym poziomie, a do niespodzianek należał remis Grzywocza I z Kinowskim w wadze koguciej oraz porażka Okruszkiewicza przez nokaut w trzeciej rundzie z Zelką.

Wyniki spotkań (zawodnicy Spójni na pierwszym miejscu) MUSZA: Rozalewski zremisował z Ulmanem; KOGUCIA: Kinowski nie rozstrzygnął walki z Grzywoczem I; PIÓRKOWA: Izydorczyk pokonał Słosika. LEKKA: Nowak wypunktował Różaka; LEKKO-PÓŁŚREDNIA: Dymarkowski zwyciężył Luksa; PÓŁŚREDNIA: Karaszewski przegrał z Grzywoczem II; LEKKOŚR.: Zelka pokonał przez k.o. w trzeciej rundzie Okruszkiewicza; ŚREDNIA: Głąbowski wygrał z Tomikiem; PÓŁCIĘŻKA: Grzywacz poddał się w trzeciej rundzie Paterkowi. CIĘŻKA: Groś pokonał w pierwszej minucie przez k.o. Dziuka.

Budowlani — Unia 12:8

Wyniki (na pierwszym miejscu [illegible])

WAGA MUSZA: Brzoska pokonał na punkty Czerwińskiego; KOGUCIA — Szupny przegrał przez [illegible] z Grencem; PIÓRKOWA — Adamczyk uległ Karzmarkowi. LEKKA — [illegible] LEKKO-PÓŁŚREDNIA — Kałużny uległ Kuchowi; PÓŁŚREDNIA — Maciejczyk zwyciężył Łękawskiego, LEKKOŚREDNIA — Łągowski przegrał z Buczkowskim; ŚREDNIA — Dampc pokonał przez t.k.o. w trzecim starciu Mrówkę; PÓŁCIĘŻKA — Wojciechowski wypunktował Krzemińskiego. W WADZE CIĘŻKIEJ — Stec uległ przez t.k.o. w trzeciej rundzie Jezowi.

Gwardia II — Włókniarz II 12:8

[illegible] Blaszkowski przegrał z Ancakiem. Kogucia: Gumowski znokautował [illegible] Piórkowa: Mroczek wygrał przez [illegible] Lekka: Piotrowski wypunktował Lewandowskiego. Lekkopółśrednia [illegible] Pietrzaka Półśrednia: Der [illegible] Lech pokonał na punkty Zuchow[illegible] [illegible] skiego. Średnia. Głowacki wygrał [illegible] Ciężka: Gwardia nie wystawiła zawodnika, wobec czego Cieniawski [illegible]

Stal II — Kolejarz II 11:9

BYDGOSZCZ (tel. wł.) Rozegra- [illegible] PIÓRKOWA — Zeuman uległ Walczakowi, LEKKA — Kaczmarek [illegible] Nowakowskim [illegible] PÓŁŚREDNIA — [illegible] zwyciężył [illegible] PÓŁŚREDNIA — [illegible] LEKKOŚREDNIA — Wojtowicz [illegible] ŚREDNIA — Borowicz zwyciężył Rajskiego; PÓŁCIĘŻKA — [illegible] Kozłowski przegrał z Węgrzy- [illegible]

[illegible]

GRUPA I:			
Budowlani	2	4	[illegible]
[illegible]	1	2	[illegible]
[illegible]	2	2	[illegible]
[illegible]	2	0	[illegible]
CWKS II	1	[illegible]	[illegible]
GRUPA II:			
Gwardia II	2	4	[illegible]
Stal II	1	2	[illegible]
Ogniwo	1	1	[illegible]
Włókniarz II	2	1	[illegible]
Kolejarz II	2	[illegible]	[illegible]

SLAVIA WYGRYWA [illegible] PRAGI

PRAGA [illegible]

BRATYSŁAWA ZWYCIĘŻA TRNAVĘ

BRATYSŁAWA [illegible]

Zapaśnicy Warszawy na czele tabeli

Po trzech kolejkach walk w zapaśniczym turnieju miast, na czoło rozgrywek wysunęła się Warszawa. Dwa najgroźniejsze, obok Warszawy, zespoły: Poznania i Katowic, walczyły między sobą, dzieląc się punktami i dlatego spadły na dalsze miejsca. Mecz Łódź — Wrocław nie odbył się na skutek nie przybycia drużyny wrocławskiej. Aktualna tabelka turnieju przedstawia się następująco:

Warszawa	3	6	[illegible]
[illegible]	3	[illegible]	[illegible]
Katowice	3	5	[illegible]
Łódź	3	[illegible]	[illegible]
Kraków	3	0	[illegible]
Wrocław	3	[illegible]	[illegible]

Poznań — Katowice 4:4

POZNAŃ. (tel. wł.) Pojedynek prowadzących w tabeli zapaśniczego turnieju miast reprezentacji Poznania i Katowic, rozegrany wczoraj w Poznaniu, zakończył się wynikiem remisowym 4:4. Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu podajemy zapaśników Poznania): WAGA MUSZA: Laskowski wygrał z Borczykiem; KOGUCIA — Sznajder wypunktował Kisiela; PIÓRKOWA: Kauch wygrał z Mieszkiem przez złamanie mostka; LEKKA: Jakubowicz przegrał z Gandzikiem; PÓŁŚREDNIA: Mielczak pokonał w 10 min. Kasza, stosując roladę z parteru; ŚREDNIA: Nowaczyk uległ Golasiowi w 7 min. chwytem z tylnego pasa; PÓŁCIĘŻKA: Piela przegrał z Grylem, wreszcie w WADZE CIĘŻKIEJ Leitgeber uległ Kasperczykowi w [illegible] ski z Bydgoszczy.

Kraków — Warszawa 3:5

Wyniki walk (zapaśników Warszawy podajemy na pierwszym miejscu): musza: Gąsiorowski wygrał w. o., gdyż jego przeciwnik Świderski miał nadwagę. Towarzyskie spotkanie wygrał Świderski, rzucając Gąsiorowskiego na łopatki. — Kogucia: Kauc przegrał na punkty z Gibasem. Piórkowa: Sawka wypunktował Rychtę. Lekka: Dąbrowski zwyciężył Ziębińskiego. Półśrednia: Neubauer rzucił na łopatki Orła. Średnia: Reda zwyciężył w 6 min. Batkę. Półciężka: Ruszkiewicz uległ Radoniowi. Ciężka: Zasłona przegrał na punkty z Bajorkiem.

Przez różowe okulary BARNABY

Aby nie marznąć

Na ogół zdawałoby się, iż trudno jest przeprowadzić jakąś analogię pomiędzy zamkiem Horeszków w „Panu Tadeuszu" a miejscowością **Chróścice w powiecie Opolskim**, niemniej jednak analogia taka istnieje.

Mianowicie w starym zamku Horeszków był klucznik Gerwazy, który jak [illegible] miał do tego zamku klucze i chętnie nimi otwierał wszelakie drzwi, gdy znalazł się amator zwiedzania owego opuszczonego obiektu — zaś w Chróścicach jest także klucznik — stróż, który każdemu chętnie otwiera drzwi do miejscowej świetlicy.

Wprawdzie stróż — klucznik nie nazywa się Gerwazy, tylko inaczej, ale to nic nie szkodzi, jako że świetlica jest równie opuszczona, jak ongiś zamek Horeszków. Różnica jedynie polega na tym, iż o zamek toczył się spór między Horeszkami a Soplicami, podczas gdy o świetlicę w Chróścicach nikt się nie spiera, a gospodarze tego obiektu **spółdzielnia „Jedność" i spółdzielnia „Samopomoc Chłopska"** zupełnie się nie przejmują, że stoi on pusty nieczynny — no i z uwagi na porę zimową, zimny jak sto piwnic w zamku Horeszków.

Ktoś mógłby jednak zaryzykować twierdzenie, iż to pewnie dzieje się tak dlatego ponieważ ze świetlicy nie ma komu korzystać, tak jak kiedyś nie było komu korzystać z zamku Horeszków. Mógłby to zaryzykować, ale zaraz by się sromotnie omylił, jako że obie spółdzielnie zatrudniają ponad 300 pracowników, zaś miejscowy LZS, liczący 160 członków aż marzy o tym, aby w tej świetlicy grać w ping-ponga, w szachy, lub uprawiać gimnastykę.

Tymczasem trudno jest te rzeczy robić w zimnej nieopalonej i brudnej jak nieszczęście sali, i dlatego też LZS swoje mistrzostwa szachowe musi urządzać w... miejscowej gospodzie.

I nic nie pomaga, że klucznik — stróż za przykładem Gerwazego chętnie każdemu ofiarowuje klucze do świetlicy, mówiąc: „Proszę bardzo, proszę bardzo..." jako że żadną miarą nie może natrafić na nikogo, kto by miał chętkę tam marznąć.

Jak więc widzimy pewna analogia między zamkiem horeszkowskim a Chróścicami istnieje. Aby jednak ta analogia była pełniejsza proponujemy, żeby kompetentne władze urządziły ostatni zajazd na spółdzielnie „Jedność" i „Samopomoc Chłopską" w Chróścicach i z okrzykiem nie tyle „Hajże na Soplicę!" co **„Hajże na świetlicę!"** powiedziały obydwu tym instytucjom tak:

„O zacna „Jedności" i zacna Samopomocy! Jeżeli uważacie, iż gospodarzenie świetlicą polega tylko na tym, żeby ją zamykać na klucz i nie opalać, to wtedy nie pozostaje nic innego jak zaprosić was w osobach członków zarządu obu spółdzielni do tej świetlicy, zamknąć ją na klucz i kazać wam tam siedzieć tak długo, dopóki nie wpadniecie na pomysł, co robić aby świetlica była schludna, czynna i opalana.

Pozostajemy ze spółdzielczym pozdrowieniem!"

Nie ulega wątpliwości, że to byłby bardzo dobry sposób na zatarcie analogii pomiędzy opuszczonym zamczyskiem Horeszków a opuszczoną świetlicą w Chróścicach.

Narty przestają być przywilejem gór

UMASOWIENIE turystyki narciarskiej uzależnione jest przede wszystkim od sprzętu! Komisja turystyki narciarskiej PTTK, zdając sobie z tego sprawę, czyni starania o uzyskanie jak największej ilości nart i butów, które mogłaby wypożyczać. Sprawa nie jest prosta, gdyż wymaga odpowiednio wysokich funduszów i wzmożonej produkcji, obliczonej na masowość. Gdyby nawet PTTK udało się zaopatrzyć wszystkie swe ośrodki w pewną niezbyt liczną ilość nart, to nie pokryje tym zapotrzebowania. Dlatego też należałoby apelować do wszystkich organizacji i instytucji, które posiadają zbędny sprzęt narciarski, by wydobyły go ze schowków i albo ofiarowały PTTK, albo też wyraziły chęć zorganizowania we własnym środowisku szkolenia, a otrzymają ze strony komisji narciarskiej pełne poparcie.

Kierunek na środkową i północną Polskę

Obok stałych ośrodków szkoleniowych w Zakopanem, Krynicy, Szczyrku i Szklarskiej Porębie, PTTK zamierza wysłać w teren instruktorów objazdowych. Chodzi przede wszystkim o to, by nie tylko podkarpackie, ale w okolicach nizinnych. Upowszechnienie [illegible] narty przestaną być przywilejem gór [illegible]

[illegible]

Wypożyczalnie sprzętu

[illegible]

[illegible] które zaniedbano [illegible] w tym kierunku.

Kwestia instruktorów turystyki narciarskiej [illegible] „wyjście szkoły jazdy".

Fabrykacja „domowa"

PTIK musi też rozwinąć [illegible]

[illegible] w Lasku Arkońskim i Puszczy Bukowej, propagandę wydawniczą [illegible] Niegorsze warunki znajdą się w Gdańsku i Olsztynie, nie mówiąc już o Białymstoku, który nie może uskarżać się na brak śniegu.

Drużynowy raid narciarski

[illegible]

raidu jest podzielenie sprawności jazdy terenowej i przeszkolenia narciarza — turysty. Raid będzie miał też charakter ideologiczny, gdyż powiąże turystykę z wspomnieniami, które odegrały wybitną rolę w walce o wolność i socjalizm w Polsce. Trasa uwzględnia tematykę krajoznawczą, związaną z Pieniem Leninem i [illegible] Polski Ludowej. Czas trwania raidu 2—3 dni. Jako termin przybycia do mety na Gubałówce (Zakopane) wyznacza się 11 luty 1952, po czym nastąpi wspólny zjazd do Poronina, celem zwiedzenia muzeum Lenina. Uczestniczyć w raidzie mogą drużyny zakładów pracy, kół PTTK, klubów i kół sportowych ZMP, SP, ZMP itp. Drużyna składa się z 6 do 10 osób.

Celem odpowiedniego przygotowania się, uczestnicy [illegible] będą raidy treningowe [illegible] Gdańskiej Odznaki Narciarskiej [illegible].

Nagrody

[illegible] w ciągu sezonu narciarskiego 1951/52. Nagrody te będą nadawane za działalność turystyczno-narciarską, wyrażającą się w zdobywaniu górskich i nizinnych odznak narciarskich PTTK.

[illegible]

Regulamin współzawodnictwa

[illegible] (x)



W Zakopanem, na Kalatówkach, rozpoczął się w dniu 1 grudnia br. piętnastodniowy obóz naszej reprezentacyjnej kadry narciarskiej. Jest to dalszy ciąg przygotowań narciarzy do czekających ich startów w Igrzyskach Olimpijskich. Na zdjęciu: grupa zjazdowców w drodze na trening. Na pierwszym planie (od lewej) maszerują: Bujakówna, Kodelska i Grocholska. (Fot. J. Nogaj)



Pierwsze opady śnieżne w górach powitane zostały z entuzjazmem przez licznych zwolenników narciarstwa. Na zdjęciu: narciarze, przed wycieczką w góry oglądają sprzęt przygotowany dla nich przez FWP. (Fot. J. Nogaj)

Dotychczasowe wyniki obozu „halniakowego"

Ramię w ramię z pilotami radzieckimi

Zaledwie trzy tygodnie trwa obóz wyczynowy Ligi Lotniczej w Jeleniej Górze, a już zanotowano tam szereg sukcesów sportowych i wyszkoleniowych, nieraz o charakterze masowym. Trzeba podkreślić, że — jak dotychczas — pogoda nie sprzyja naszym pilotom tak, jak to miało miejsce na rekordowym obozie zeszłorocznym. Osiągnięte, mimo to, wysokości — to najczęściej rezultat wielogodzinnych zmagań z podmuchami „halniaka".

Szczegółowe wyniki przedstawiają następujące zestawienia dzienne:

Pilot	Wysokość maksymalna nad lotniskiem	Przewyższenie* w metrach
1 DZIEŃ HALNIAKOWY 17. 11.		
Raże I.	4600	3600 **)
Kozłowski J.	5750	3475 **)
Dzierges Wł.	4150	3050 **)
2. DZIEŃ HALNIAKOWY, 20. 11.		
Dziuba T.	5450	4460 **)
Lisiecki	5600	4270 **)
Młocek	5560	3880 **)
Raże I.	5380	4560
Studencki T.	6750	5270 **) ***)
Simonow W., i Mariejewa	3900	2900 ****)
3 DZIEŃ HALNIAKOWY, 21. 11.		
Pawlikiewicz A.	5450	3975
Kozłowski J.	6200	4815
Kosicki	5150	3835 **)
Adamiec P.	5100	3700 **)
Kopicki B. i Nehay Ewa	5300	4100 ****)
Simonow W.	6375	4900 **)
Leszek I.	4650	3075 **)
Żółkoś	5275	3850 **)
Mariejewa Z.	6100	4100 **)
Kapała R.	4375	3375 **)
Urbanowicz B.	4650	3725 **)
Lisiecki	4600	3160
Golon	6450	5025 **) ***)
Broda J.	5000	3760
Dziuba T.	5045	3545
Brzuska A.	7025	5775
"	6400	5700
Raże I.	6300	5125 ***)
4 DZIEŃ HALNIAKOWY, 28. 11.		
Simonow W.	5050	3610
Dziuba T.	4420	3190
5 DZIEŃ HALNIAKOWY 6. 12.		
Simonow W.		
Frączak	około 5000	ponad 4000 ****) *)
Kudzewicz	" 7000	" 5000
Ziemiński	" 7000	" 5000 ***) **)

Ponadto czterech dalszych pilotów uzyskało w tym dniu przewyższenie ponad 3000 m.

W powyższej tabeli oznaczają:

*) — przewyższenie jest to „uzyskana o własnych siłach" wysokość ponad najniższy punkt lotu. Jeśli np. pilot opadł na 800 m, a następnie uzyskał 5000 m, to przewyższenie wynosi 4200 m. Jeżeli pilot po odczepieniu się od samolotu od razu wznosi się na maksymalną wysokość, wówczas przewyższenie liczy się od punktu odczepienia.

**) — pilot uzyskał w tym locie złoty warunek wysokościowy (3000 m),

***) — pilot uzyskał w tym locie brylant wysokościowy (5000 m),

****) — wynik uzyskano na szybowcu dwumiejscowym z dwuosobową załogą.

Zwraca uwagę nadzwyczaj wyrównany poziom wyników dziennych, uzyskanych przez poszczególnych pilotów. Do najlepszych wyczynów należy bezsprzecznie lot znanego „specjalisty" falowego i rekordzisty świata, **Andrzeja Brzuski** z Aeroklubu Bielsko-Bialskiego. Uzyskał on w dniu 21. 11. wysokość 7025 m ponad lotnisko, następnie zeszedł szybko korkociągami i lotem nurkowym poniżej 1000 m i wzniósł się ponownie na 6400 m. Uzyskanie w jednym locie dwóch przewyższeń ponad 5000 m nie ma precedensu w dziejach szybownictwa na całym świecie!

Na czołowym miejscu znalazł się tego dnia pilot radziecki **Witalis Simonow**, który na szybowcu „Sęp" wzniósł się na wysokość 6375 m ponad lotnisko, uzyskując przy tym przewyższenie 4900 m. Cały lot trwał zaledwie 2 godziny. Również w czwartym i piątym dniu halniakowym pilot ten dał dowód zupełnego opanowania techniki lotu falowego, uzyskując doskonałe wyniki.

Podobnie pilotka radziecka **Zoja Mariejewa**, wyróżniła się swoim lotem na „Musze", uzyskując w ciągu 3 godzin lotu wysokość 6100 i przewyższenie 4100 m.

Zarówno Mariejewa jak Simonow są instruktorami moskiewskiego aeroklubu im. Czkałowa. Oboje posiadają duży zapas wiadomości teoretycznych, a swoją techniką pilotażu zaimponowali już podczas lotów zapoznawczych, które wykonali na początku obozu na nieznanych sobie szybowcach „Mucha", „Sęp" „Żóraw" i „Sobaj".



Zofja Mariejewa — doskonała pilotka radziecka. (Fot. Urbanowicz)

Ich doskonałe wyniki w lotach falowych tym więcej zasługują na uznanie, że goście nasi po raz pierwszy mieli do czynienia z polskim halniakiem i z techniką lotów falowych. Mariejewa i Simonow pobudzają swoją bojową postawą cały obóz do intensywnej pracy i nieustannego podnoszenia wyników. Jednym słowem — są wzorowymi kolegami naszych pilotów!

Po ostatnim halniaku (w dn. 6. 12.) pogoda uległa czasowemu pogorszeniu, jednak meteorologowie przewidują znów poprawę. Można się więc spodziewać dalszych sukcesów naszych szybowników!

A. Zientek

KORESPONDENCI TERENOWI

Przodujące SKS i słaba pamięć MKKF

RYBNIK. [illegible]

Jan [illegible]

Ukarani szkodnicy

RYCZYWÓŁ. [illegible]

Marian [illegible]

Na wszystko jest sposób

BILZCHÓW [illegible]

Stanisław Marcinów

Koszykarzom z Pszczyny trzeba przyjść z pomocą

PSZCZYNA. Młodzież Pszczyny [illegible]

Stanisław Fiolas

Bilans lekkoatletycznego sezonu Europy (6)

Łomowski, Prywer i Sidło w elicie miotaczy

Najlepszymi wynikami wśród miotaczy legitymują się w tym sezonie specjaliści od pchnięcia kulą. Po raz pierwszy w historii tej konkurencji aż 7 zawodników europejskich przekroczyło granicę 16 m, a 35 pchnęło kulę na odległość ponad 15 m.

Rekordzista Europy, **Heino Lipp** (ZSRR) poprawił swój wynik o dalsze 5 cm, został jednak poważnie zagrożony przez innego miotacza radzieckiego — **Grigalkę**. W pierwszej dziesiątce najlepszych widzimy nazwiska 4 zawodników radzieckich, 2 Czechosłowaków, 2 Polaków oraz 1 Islandczyka i 1 Anglika. Mówi to wyraźnie o przodującej pozycji miotaczy ZSRR i krajów demokracji ludowej.

W rzucie dyskiem notujemy jedynie trzy nowe nazwiska, a wyniki utrzymały się na zeszłorocznym poziomie. Dyskobolom przewodzi nadal doskonała para włoska: **Consolini** i **Tosi**, do której coraz bardziej zbliża się Węgier **Klics**, akademicki mistrz świata. Granicę 50 m przekroczyli ponadto Fin **Nyqvist** oraz Niemiec **Hipp**. Ten ostatni wykazuje bardzo nierówny poziom, rzucając przeciętnie o 3 — 4 m poniżej swego najlepszego wyniku. Zupełnie nowymi zawodnikami na liście są Francuz **Maissant**, Węgier **Kohold** oraz **Matwiejew** (ZSRR). Materiałem na przyszłych 50-metrowców są radzieccy miotacze: **Czernlawskij**, **Butenko** i **Zubcow**.

Przodująca dotąd pozycja Szwecji i Finlandii w rzucie oszczepem została mocno zachwiana na skutek poważnych osiągnięć zawodników radzieckich. Wprawdzie na czołowych miejscach utrzymali się jeszcze przedstawiciele krajów skandynawskich, jednak coraz lepsze wyniki stale powiększającej się kadry oszczepników ZSRR (**Juryj Szczerbakow**, **Sołnikow**, **Kapliuch** i inni) uczyniły poważny wyłom w hegemonii Skandynawów. Obok zawodników radzieckich, do największych rewelacji tegorocznego sezonu należą: Niemcy — **Will** i **Sick** oraz Polak **Sidło**. Z tej trójki najbardziej regularny jest Sidło, który systematycznie poprawiał swoje rezultaty, w przeciwieństwie do oszczepników niemieckich, których jednorazowe, szczytowe wyniki nie znalazły dalszego potwierdzenia, (obaj z trudnością przekraczali granicę 60 m.).

Duże zmiany nastąpiły u miotaczy młotem. Rekordzista świata, Węgier **Nemeth**, ulokował się między dwoma miotaczami „starej daty" Niemcami: **Storchem** i **Wolffem**, wyprzedzając rewelacyjnego Norwega **Strandli**. U boku jednak Nemetha wyrasta na Węgrzech cała plejada doskonałych zawodników, z których **Csermak** i **Bonyhadi** znaleźli się w pierwszej dziesiątce najlepszych młociarzy Europy. Poprawił się wybitnie Czechosłowak **Dadak**, w przeciwieństwie do rewelacji ubiegłego sezonu, Włocha **Taddia**. O ogólnej poprawie poziomu młociarzy świadczy wymownie fakt, że aż 12 zawodników przekroczyło w tym roku granicę 55 m, podczas gdy w roku ubiegłym sztuki tej dokonało zaledwie 7 miotaczy. W tabeli nie uwzględniamy wyniku Jugosłowianina Zerjala, którego rekord (58,80 m) nie został uznany na skutek nieprzepisowej wagi młota.

Kula

16,88 Lipp (ZSRR)
16,72 Grigalka (ZSRR)
16,69 Husaby (Islandia)
16,585 Savidge (Anglia)
16,20 Skobla (CSR)
16,09 Fiedorow (ZSRR)
16,06 Kalina (CSR)
15,85 **ŁOMOWSKI (POLSKA)**
[illegible] **PRYWER (POLSKA)**
15,70 Gorjainow (ZSRR)
15,65 Edblundh (Szwecja)
15,50 Jirout (CSR)
[illegible] Koivisto, Puntti (Finlandia)
[illegible] Cybulenko (ZSRR)
[illegible]
15,31 Bенczenko (ZSRR), Schmidt (NRD), Slavem (Norwegia), Vrabel (CSR)
[illegible] Palland (Francja)
[illegible] Profeti (Włochy)
[illegible] Arvidsson (Szwecja)
[illegible] Wuyts (Belgia)
[illegible] Ludwigh (CSR), M. Raica (Rumunia)

Dysk

54,19 Consolini (Włochy)
[illegible] Tosi (Włochy)
51,55 Klics (Węgry)
50,97 Nyqvist (Finlandia)
[illegible] Hipp (Niemcy)
49,88 Lipp (ZSRR)
[illegible]

Oszczep

[illegible]

18,06 Kuźniecow (ZSRR)
[illegible]
[illegible] Lutkeveld (Holandia)
[illegible] Vesterinen (Finlandia)
[illegible] **SIDŁO (POLSKA)**
[illegible] H. Walman (ZSRR)
[illegible] Daleflod (Szwecja)
[illegible] Sjostruem (Szwecja)
[illegible] Ferek (CSR)
[illegible] Dangubic (Jugosławia)
[illegible] Eriksson (Szwecja)
[illegible] Hellsing (Szwecja)
[illegible] Varszegi (Węgry)
[illegible] Kapliuch (ZSRR)

Młot

[illegible]

Gwardia Gdańsk — Gwardia Kraków 10:10

KRAKÓW. [illegible]